Nr. 59. **Sobota, 14 Marca 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 marca b. r., radcy Sądu krajowego Leopoldowi Szymonowiczowi, w Złoczowie, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy wyższego Sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela młodszego, Wawrzyńca Bazielicha, w Gostwicy, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Gostwicy; tymczasowego nauczyciela, Michała Martynowicza, w Makuniowie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Makuniowie; tymczasowego nauczyciela młodszego, Antoniego Ćwioka, w Łętowicach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Łętowicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 marca.

Koła polityczne Francyi zajęły się na chwilę oświadczeniami prezesa gabinetu włoskiego w sprawie trójprzymierza, gdyż przy tej sposobności dowiedziano się, że ten stosunek Włoch nie usposabia ich bynajmniej nieprzyjaźnie dla Francyi. Zajęcie to wszakże trwało tylko chwilę. Bądź co bądź, jednak to, co pan Rudini powiedział w Rzymie, znalazło w Paryżu echo przychylne. Korzystne to wrażenie objawiło się tak w sferach rządowych, jak i w parlamentarnych. Obecnie zwróciła się jednak główna uwaga ponownie do spraw wewnętrznych, co jest zresztą objawem naturalnym: zadowolenie z pokojowego rozwoju spraw za granicą, pozwala z tem większą gorliwością oddać się czuwaniu nad własnemi interesami.

Francya, pomimo wielkiego dobrobytu, pomimo nagromadzenia kapitałów, zaczyna jednak uczuwać dotkliwie rokrocznie wzmagające się wydatki budżetu zwyczajnego. Zrobiony w przeszłym roku początek wcielenia budżetów nadzwyczajnych do zwyczajnego, występuje i w nowym preliminarzu na r. 1892 jako fakt już spełniony. Tym projektem właśnie ma się obecnie zająć komisya, a następnie Izba. Wybrana przez Izbę komisya budżetowa składa się w roku bieżącym z osobistości wybitnych. Zasiada w niej pięciu byłych ministrów i czterech dawnych prezesów komisyj budżetowych. Prawica ma w komisyi tylko dwóch reprezentantów, mianowicie: pana Piou, który ciągle jeszcze nie traci nadziei, że mu się powiedzie utworzyć partyę konstytucyjną prawicy, czyli po prostu stronnictwo katolickie w republice, — tudzież barona Reille, którego uważają jako wielką powagę we wszystkich sprawach wojskowych. Komisya ma jednak na 31 członków, dziesięciu radykałów, którzy, jak to z góry przewidują, będą nalegać, aż do znękania całej komisyi i gabinetu, o wprowadzenie ogólnego podatku dochodowego. Przewidują i inne pomysły radykalizmu, nazywane przez fachowych ekonomistów mrzonkami, które naturalnie upaść muszą wobec większości przychylnej rządowi.

Równowaga wydatków z dochodami jest hasłem tak komisyj budżetowych, jak Izby od lat kilku. Ale wbrew temu hasłu uchwalane są ciągle nowe ustawy i zarządzenia, które z natury swej wpływają nie na zmniejszenie, ale na pomnożenie wydatków. P. Rouvier, minister skarbu, pomny tych zwyczajów, błagał Izbę, ażeby przed uchwaleniem jakiejkolwiek nie zbyt koniecznej ustawy, zechciała zawsze naprzód obmyśleć pokrycie. Następstwa bowiem są takie, że budżet zwyczajny bywa obciążany nowemi wydatkami, których nieprzewidziano, i dla których rząd nie posiada zgoła żadnych źródeł. Równocześnie z przedstawionym przez rząd projektem budżetowym, odezwały się rozmaite pomysły, jakby zapobiedz zwiększeniu się budżetu. Jednomyślność panuje tylko co do jednej sprawy, a mianowicie, ażeby przeprowadzić decentralizacye całej machiny politycznej. Natomiast głośne są tylko ubolewania z powodu ciosu, jaki zadają wszystkim stosunkom cła ochronne. Ministerstwo wojny musiało podwyższyć rubrykę zaopatrzenia armii na rok przyszły o 5 milionów, a to w przewidywaniu drożyzny, która nastąpi wskutek podniesienia cen wszelkich artykułów żywności, dzięki jedynie nowej taryfie celnej.

KORESPONDENCYE

Peszt, 10 marca.

(Z Najwyższego Dworu. — Sprawa przeniesienia stolicy prymasowskiej do Budapesztu. — Reforma administracyi. — Drobne wiadomości).

(*x*) Wszyscy, którzy dostąpili zaszczytu uczestniczenia w ostatniem przyjęciu u Najw. Dworu, przyznają jednogłośnie, iż była to jedna z najwspanialszych i najliczniejszych recepcyj, jakie kiedykolwiek odbywały się w apartamentach zamku królewskiego. Na 1400 zaproszonych przybyło co najmniej 1200, a między temi wiele dam w bogatych toaletach. Członkowie arystokracyi, ministrowie i deputowani jawili się po większej części w strojach narodowych, z których niejeden reprezentował wartość pokaźnej fortuny. Najj. Państwo otoczeni licznym zastępem Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek weszli do głównej sali po godzinie 8. Najj. Pan był w mundurze swego pułku huzarów, Najj. Pani w czarnej toalecie, z dyademem na upiętych w koronę włosach. Ich Ces. Mości, pomijając przygotowane dla Nich na podwyższeniu fotelu, rozpoczęli natychmiast *cercle* zaszczycając mnóstwo osób dłuższą lub krótszą rozmową. Trwało to blisko godzinę. Następnie Najj. Pani udała się do małej sali, gdzie prezes gabinetu hr. Szapary przedstawił Jej członków gabinetu, a hrabina Szapary w charakterze wielkiej wiceochmistrzyni te damy pałacowe, które dotychczas nie dostąpiły zaszczytu przedstawienia się Monarchini. Najj. Pani rozmawiała przeważnie po węgiersku i i w ogóle przez cały wieczór dawała się słyszeć niemal wyłącznie język węgierski. Przedmiotem szczególniejszego zajęcia był Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este, który polecił przedstawić sobie oprócz ministrów wszystkie wybitniejsze osobistości i ku ogólnemu miłemu zdziwieniu rozmawiał z niemi po węgiersku. Najw. Dwór zabawił blisko do godziny 11, a wkrótce potem poczęli rozjeżdżać się goście, unosząc z sobą z tego przyjęcia niezatarte wspomnienie.

W ogóle zauważano, iż podczas pobytu Najw. Dworu w stolicy węgierskiej nigdy jeszcze nie odbywały się tak często obiady dworskie jak właśnie teraz, a na nie otrzymują zaproszenie nie tylko deputowani stronnictwa rządowego i umiarkowanej opozycyi, lecz także skrajnej opozycyi. Obiady zaczynają się regularnie o godzinie 6tej i trwają do 7ej, poczem Monarcha przechodzi do przyległego salonu i tu rozmawia z zaproszonymi poruszając najrozmaitsze kwestye. Godną podziwu jest pamięć Monarchy. Poznaje każdego, kogo choćby raz tylko widział i to bardzo dawno i nawiązuje rozmowę przedmiotach bliżej obchodzących zaszczyconego rozmową. Podczas jednego z ostatnich takich *cercle* Najj. Pan zbliżywszy się do przewódcy skrajnej opozycyi dep. Helfy'ego, dotknął wniesionego właśnie do Sejmu projektu ustawy o reformie administracyi wewnętrznej i położył

POGADANKI NAUKOWE

przez

Włodzimierza Zagórskiego.

IV.

(*Szerokość widnokręgu na rozmaitych wysokościach. — Widzialność odległych szczytów. — Dwoistość naszego „ja". — Przesądy naukowe. — Piotr Janet. — Polyidea i automatyzm psychologiczny. — Nadświadomość i podświadomość. — Bezwiedne sympatye i antypatye. — Zagadka snów proroczych. — Rola nieświadomego „ja" we śnie, w hypnozie i w obłędzie. — Sylwetka naszego podświadomego „ja".*)

Niedawno temu, przyniosły nam depesze z Paryża wiadomość, iż córka cesarzowej Wiktoryi, księżniczka Małgorzata, zwiedzając wieżę Eifel, dotarła aż do jej szczytu. Dzień był chmurny i dostojna turystka nie mogła się ucieszyć widokiem panoramy, jaką zwykle można widzieć, wzniósłszy się do takiej wysokości. Mimo to ciekawą może będzie dla czytelników wiadomość, jak szerokim jest widnokrąg, który okiem możemy ogarnąć, stanąwszy na mniejszej lub większej wyżynie. Bardzo mi przyjemnie, iż mogę tu służyć pożądaną wskazówką.

Otóż z wysokości jednego metra nad powierzchnią morza możemy widzieć wszystko w promieniu 3569 metrów. Człowiek dorosły, którego oko wznosi się na 1.75 metrów ponad ziemię, ogarnia widnokrąg zakreślony promieniem, mającym 4711 metrów długości. Promień ten będzie wynosił:

z wysokości	10	metrów	11.288
„	20	„	15.900
„	50	„	25.000
„	100	„	35.000
„	200	„	50.000
„	300	„ (wieża Eifel) .	61.000
„	500	„	80.000
„	785	„	100.000
„	3143	„	200.000
„	7000	„	300.000

Rozumie się, że to są cyfry teoretyczne, obliczone na podstawie kulistego kształtu naszej ziemi, i że się odnoszą tylko do równiny doskonałej, jak n. p. poziom morza, ale wyniki doświadczeń w tym kierunku robionych, zbliżają się do tych danych bardzo.

Nasuwa się teraz odwrotne pytanie: z jakiej odległości można widzieć szczyty gór wysokich? W brzeżańskiem w okolicy Strzelisk, widywałem nieraz odległe o mil dziesięć i dwanaście Karpaty; pod Krakowem w dzień pogodny widzieć można Tatrzańskie szczyty dokładnie. Ale to wszystko drobnostka w obec panoramy, jaka się przed okiem widza z dachu medyolańskiego Tumu roztacza. W dzień pogodny widać ztamtąd oprócz Alp tyrolskich Monte Rosa i Mont Blanc leżące w odległości 180 kilometrów. Z nicejskiej Riviery dojrzeć można niekiedy o zachodzie słońca góry Korsykańskie o 200 kilometrów odległe, bardzo dokładnie. Z Langres we Francyi widać najwyższe szczyty Alp (260 kilometrów) a przewodnicy na Mont Dore (Francya), utrzymują, iż w dzień pogodny widzą Alpy począwszy od Pic de Sancy (310 kilometrów). Ostatni z tych faktów potrzebuje sprawdzenia, chmury Cumuli bowiem częstokroć podobne bywają do ośnieżonych szczytów, z którego to powodu nader łatwo jest uledz złudzeniu.

Olbrzymie postępy robi psychologia od czasu jak do badania zjawisk psychicznych poczęto stosować nowe naukowe metody, a w miarę tego upadają niektóre pojęcia, poczytywane dotychczas za niewzruszone pewniki. Do rzędu takich pewników należało do tej pory pojęcie o jedności naszej jaźni, jakkolwiek temu codziennie na każdym kroku zaprzeczają doświadczenia. Sama już obserwacya życia poucza nas, iż człowiek nawet zdrowy zupełnie, popada częstokroć sam z sobą w rozterkę, i że umysł jego bywa częstokroć polem walki jak gdyby dwóch a nawet kilku walczących ze sobą przeciwników. Na tem zjawisku opiera się znaczna część dramatów i psychologicznych powieści, odwzorowujących życie, i można słusznie powiedzieć, że właśnie walka ta stanowi intrygę nowożytnej powieści, która ze swej strony niczem innem nie jest, jak tylko próbką doświadczalnej psychologii.

Zadziwiającą jest rzeczą, jak mogło wbrew oczywistości pojęcie o jednolitości ludzkiego „ja" utrzymać się w nauce. Już najdawniejsi pisarze, nawet biblijni jak n. p. Job i Salomon wspominają o tej rozterce, w jaką umysł ludzki niekiedy popada. Żywoty świętych pełne są objawów tego rodzaju; ale w owym czasie przypisywano pokusom ciała i natchnieniom szatana znaczną część zjawisk, które według nowożytnej psychologii w naszej rozdwojonej jaźni, znajdowały swój początek. Stara to odwieczna historya: *Denn eben wo Begriffe fehlen, da stellt ein Wort zur rechten Zeit sich ein.*

Nie wdając się w dalsze spekulacye na ten temat, zaznaczamy tu w krótkości, że osobowość ludzka jest — wedle zdania uczonego francuskiego psychologa Piotra Janet — w zwykłych warunkach zjawiskiem złożonem, i że jaźń, będąca tylko w świadomości naszej jednością, składa się w rzeczywistości z dwóch wyraźnie od siebie odgraniczonych części, z których każda posiada własną pamięć i własną inteligencyę. Te dwie części pracują w nas, w normalnych warunkach, jednocześnie, wytwarzając stan umysłu, który psychologowie *polyideą* nazywają. Czytając niniejszą pogadankę, i śledząc bieg moich myśli, postrzega czytelnik równocześnie głoski wydrukowane na papierze, rozpoznawa je i wiąże w wyrazy i zdania. Wszystko to jest owocem pracy umysłowej, i możliwem tylko przy pewnym aczkolwiek bezwiednym udziale postrzegania i pamięci, i stanowi małą próbkę tego, co psychologowie „automatyzmem psychologicznym" nazywają.

Podobne zjawiska zdarzają się, gdy czytamy głośno, myśląc o innych rzeczach, gdy zajęci jakąś robotą, prowadzimy równocześnie rozmowę, gdy idąc drogą, a żywo bardzo i jakby wyłącznie myślą jakąś zajęci, mimo to postrzegamy co się wokoło nas dzieje, i wymijamy kamień lub kałużę i t. d. Dualizm ten umysłowy można w sobie wykształcić i wydoskonalić. Członek Towarzystwa badań psychologicznych w Anglii, Barkworth, doszedł do takiej wprawy, że podczas najżywszej rozmowy, nie przerywając jej sobie, mógł szybko dodawać ogromne kolumny cyfr i nie mylić się w dodawaniu.

Doświadczenie to dowodzi, że możliwa jest nie tylko bezwiedna inteligencya, ale i bezwiedna pamięć. Aby z dwóch liczb przez dodanie otrzymać trzecią, na to potrzeba całej myślowej ewolucyi, niezależnej od tej, na której się opiera prowadzona w równym czasie rozmowa. Istnieją tedy obok siebie w umyśle naszym dwie a może nawet i więcej, niezależnie od siebie pracujących świadomości,

na to nacisk, że specyalne stosunki Węgier wymagają koniecznie reformy dotychczasowego ustroju komitatowego.

Publiczność ma obecnie częstsze sposobności oglądania Najj. Pana. Monarcha bowiem przyjeżdża niemal codziennie do Pesztu i zaszczyca swoją wizytą różne zakłady, muzea i t. d. I tak w dniach ostatnich zwiedził Jego Ces. Mość szkołę kadetów, instytut medycyny sądowej, muzeum techniczne, przemysłowe, wreszcie wspólnie z Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą wystawę wachlarzy, urządzoną z wielkim gustem w pałacu sztuk pięknych. Przeważają tu prześliczne wyroby z 18 i 19 stulecia a między nowoczesnemi należy się prym wachlarzom Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi, księżnej Meternichowej, hrabiny Zichy i księżnej Klementyny Koburskiej.

Opinia publiczna w Węgrzech niezmiernie żywo zajmuje się obecnie kwestyą przeniesienia stolicy prymasowskiej z Ostrzyhomia (Granu) do Pesztu. Sprawę tę wziął także rząd pod baczną rozwagę, i jak wynika z odpowiedzi ministra wyznań, Csaky'ego, udzielonej w Izbie deputowanych na interpelacyę hr. Emanuela Andrassy'ego, przychyla się na stronę tych kół, które pragną, aby najwyższy dostojnik kościelny rezydował w centrum i w stolicy państwa. Minister oświadczył bowiem, iż rząd ma to przekonanie, iż przeniesienie siedziby urzędowej prymasa Węgier do Budapesztu, jest zarówno w dobrze zrozumianym interesie państwa, jak i Kościoła katolickiego, i że sprawa ta dałaby się najłatwiej i najpraktyczniej załatwić właśnie teraz, w okresie opróżnienia godności prymasowskiej. Projekt ten ma wszakże silnych oponentów, mianowicie w łonie wyższego duchowieństwa, kierującego się tutaj przeważnie pietyzmem dla Sionu węgierskiego, za jakie uważanym jest prastary Ostrzyhom. W tych dniach deputacya kapituły ostrzyhomskiej wręczyła na posłuchaniu Najjaśniejszemu Panu memoryał przeciw projektowanemu przeniesieniu rezydencyi prymasowskiej. Monarcha przyjął deputacyę bardzo łaskawie, i odezwał się do niej mniej więcej w te słowa:

„Przedmiot ten jest bardzo ważny, nie powezmę też postanowienia bez wysłuchania poprzednio opinii wszystkich powołanych do tego czynników". W sprawie tej zabrała także głos reprezentacya miasta Budapesztu i uchwaliła adres do rządu, w którym przemawia gorąco za przeniesieniem rezydencyi prymasowskiej, podnosząc między innemi, iż we wszystkich prawie krajach Europy, najwyżsi dygnitarze kościoła katolickiego rezydują w stolicy odnośnego państwa i że prawnopaństwowe stanowisko i znaczenie prymasa, jego socyalne i cywilizacyjne posłannictwo będą mogły uwidocznić się w całej pełni właśnie w stolicy kraju. Tylko trwale przebywając w Budapeszcie, może książę prymas utrzymywać takie czucie z politycznemi prądami i z całem cywilizacyjnem życiem narodu, jak to jest koniecznem dla pierwszego biskupa Węgier. Na te i inne argumenta oświadczają zwolennicy zachowania Ostrzyhomowi dotychczasowego jego charakteru, iż wystarczyłoby najzupełniej przeniesienie wikaryatu i kapituły do Budapesztu, wtedy bowiem prymas częściejby przebywał w stolicy. Należy tu wspomnieć, iż zmarły kardynał Simor zarządził w testamencie, że założona przez niego galerya obrazów, biblioteka i nagromadzone dzieła sztuki dopóty też tylko mają stanowić własność kapituły, dopóki jego następcy będą rezydować w Ostrzyhomiu. W przeciwnym razie przechodzi wszystko w posiadanie biskupstwa w Białogrodzie królewskim.

Koła parlamentarne zajęte są w tej chwili przeważnie przedłożeniem rządowem o reformie komitatów. Komisya administracyjna, której przekazano ten przedmiot, rozpocznie obrady dnia 19 b. m. Zdaje się, iż komisyi powiedzie się jeszcze przed feryami wielkanocnemi przeprowadzić ogólną dyskusyę a w ciągu kwietnia załatwić rzecz całą w dyskusyi szczegółowej i przygotować dla pełnej Izby, która w ten sposób mogłaby rozpocząć obrady już w pierwszych dniach maja. Ponieważ wspólne Delegacye mają zebrać się w jesieni, przeto obrady nad tym ważnym projektem będą mogły toczyć się bez przerwy. Sfery rządowe nie wątpią, iż obie Izby załatwią się z reformą przed rozejściem się parlamentu na ferye letnie. Opozycya czyni przygotowania do zaciętej walki przeciw przedłożeniu i organizuje na prowincyi zgromadzenia ludowe, które mają wysyłać petycye przeciw „konfiskacie ważnych praw ludowych," czem wedle mniemania opozycyi jest projektowane upaństwowienie administracyi.

Noc dzisiejszą przebyli mieszkańcy Budapesztu w wielkiej trwodze, każdej bowiem chwili groziło niebezpieczeństwo powodzi. Władze, miejskie, które poprzednio zarządziły najobszerniejsze środki ostrożności i postarały się o pomoc wojskową, czuwały noc całą. Nad ranem na szczęście woda poczęła opadać, a obecnie nie zachodzi już obawa katastrofy.

Na ostatniem posiedzeniu magistratu poczyniono zarządzenia dla zaprowadzenia w Peszcie oświetlenia elektrycznego. Odnośna sekcya otrzymała polecenie przedłożenia w tej mierze bezzwłocznie ściśle określonych propozycyj. Równocześnie prawie ukonstytuowało się Stowarzyszenie dla zaprowadzenia elektrycznej kolei miejskiej, z kapitałem zakładowym 30.000 akcyj po 100 zł.

W maju odbędzie się tutaj międzynarodowy kongres ornitologiczny połączony z wycieczkami.

Wybory.

Z wyjątkiem Dalmacyi, która wybiera ogółem 9 posłów, uskuteczniono już wybory we wszystkich krajach koronnych. Ma odbyć się jeszcze 6 wyborów ściślejszych w Czechach, które w obec abdykacyi Staroczechów wypadną bezwątpienia na korzyść Młodoczechów.

Organ ks. Schwarzenberga *Budweiser Bote* donosi, że dr. Rieger zrzekł się mandatu ofiarowanego mu przez budziejowicką Izbę handlową, a tak samo mandatu, jaki mu ofiarowała posiadłość większa. Uzasadnionem jest przypuszczenie, iż sędziwy przewódca Staroczechów złoży także mandat do sejmu.

Do *Czasu* piszą z Wiednia, iż możliwą jest rzeczą, że 18 konserwatystów, wybranych z kuryi wielkiej posiadłości i w okręgu prachatickim w Czechach, razem z 11 Morawianami i z wybranym na Szląsku baronem Rolsbergiem, utworzą frakcyę czesko-konserwatywną, liczącą 30 członków. „Na odnośne zapytanie najwybitniejszy z posłów morawskich oświadczył, że dotąd w tej mierze nie rozpoczęły się żadne rokowania, i że Morawianie jeszcze nie są zdecydowani, do którego klubu przystąpią. To tylko pewna, że nie połączą się z frakcyą młodoczeską, lecz głosować będą przeciwko wszelkim ewentualnym skrajnym wnioskom Młodoczechów. Poseł ten zresztą zapatruje się na sytuacyę bardzo optymistycznie i sądzi nawet, że dawna większość istnieje, ponieważ Młodoczesi najczęściej głosować będą z prawicą. Gdyby tak było, dawna większość powróciłaby nawet wzmocniona liczebnie, albowiem zdobyła kilka mandatów.

Trudno nam jednak podzielać ów optymizm — kończy korespondent. — Owszem przewidujemy, że rozzuchwaleni zbyt świetnem zwycięstwem Młodoczesi, natychmiast, zwłaszcza w rozprawach nad adresem, wystąpią z wnioskami skrajnemi i z mowami w najostrzejszym tonie."

W sprawie ruskiej w Galicyi.

Pod tytułem: „Polacy i Rusini narodowcy", zamieszcza *Presse* następujący artykuł ze Lwowa:

„Rezultat wyborów z galicyjskiej mniejszej własności, z tego głównie względu ma tak wielkie znaczenie, iż znamionuje on radykalny przewrót, jaki dokonał się obecnie w stosunkach Galicyi, niemniej dlatego, że stanowi on zupełne wyparcie się polityki, prowadzonej dotychczas przez przewódców starej partyi ruskiej. Jeszcze podczas ostatniej sesyi Sejmu galicyjskiego zapewniał z pełną świadomością własnej siły poseł dr. Antoniewicz, iż przeważna część Rusinów w Galicyi sympatyzuje z dążnościami posłów stronnictwa staroruskiego i zgadza się bezwzględnie na ich program. Wybory wszakże do Rady państwa dostarczyły niezbitego dowodu, iż lud ruski nie uczuwa obecnie najmniejszej ku temu ochoty, aby dać się wodzić na pasku przez ludzi, którzy uważają za swe rzemiosło zakłócać harmonię w kraju i uniemożliwiać przyjazne, spokojne pożycie obu pokrewnych narodowości. Wyborcy ruscy wydali obecnie o tego rodzaju polityce swój potępiający sąd.

Należy tylko uprzytomnić sobie, że radca dworu Kowalski, który zwykł był przybierać postawę jedynego uprawnionego reprezentanta Rusinów, uległ w okręgu wyborczym w którym dotąd niejako dziedzicznie piastował mandat, w okręgu, który od dawien dawna uchodził za nienaruszalną własność starej partyi Rusinów, a uległ mniej od siebie znanemu rodakowi swemu, który stanowczo potępił podżegające machinacye ruskich ultrasów, i którego poglądy na potrzeby ludu ruskiego są wręcz przeciwne i sprzeczne z politycznemi przekonaniami pana Kowalskiego. Radca Kowalski, który zdawał się być tak pewnym zaufania nietylko swoich mandatów, ale całego ludu ruskiego, otrzymał wszystkiego 166 głosów, podczas gdy na kontrkandydata, narodowca ks. Brylińskiego, nowicyusza parlamentarnego padło 380 głosów. Jeszcze bardziej dotkliwym był upadek reszty „wielkości" starej partyi. W samborskiem, w grupie gmin wiejskich nie pozyskał dr. Antoniewicz nawet 100 głosów, podczas gdy przeciwnik jego polityczny, narodowiec Teliszewski zebrał 397 głosów. W grupie gmin wiejskich okręgu kałuskiego otrzymał narodowiec Romańczuk 433 głosów, a kandydat starej partyi Kułaczkowski tylko 99.

Że matadorowie starej partyi w przecenieniu samych siebie, zapoznali też zupełnie usposobienie ludu ruskiego, który tak długi czas po manowcach wodzili, to wynika już z ich odezwy wyborczej, ogłoszonej przez „Radę Russką" w której uderzyli w ton niesłychanie pewny a nawet wyzywający. „Bóg z nami — zwyciężymy!" — tak brzmiała końcowa apostrofa tej odezwy. Teraz naturalnie prasa starej partyi nie chce uznać, że rezultat wyborów jest owym sądem bożym, ale stara się za pomocą najrozmaitszych sofistycznych wybiegów przedstawić zawyrokowanie wyborców w barwach dla narodowców nie bardzo pochlebnych. Mimo to jednak dzisiaj nawet z tej strony, która zwykła była zawsze żalić się na niewłaściwe wpływanie na wyborców, tym razem nie odważono się zrobić usiłowania, w tym kierunku, ażeby rezultat wyborów przedstawić jako wynik nieprawidłowej presyi lub wmięszania się do akcyi wyborczej.

W obec wypadków, jakie tak widocznie rozegrały się w ostatnich czasach, nie da się bezwarunkowo zaprzeczyć, iż wyborcy z gmin wiejskich przystępowali do urny z wyraźną tendencyą złagodzenia przeciwieństw narodowościowych i unikania wszelkiego fałszywego tonu. Z licznych objawów można było poznać, iż dla *gros* ludności ruskiej wstrętne są już spory narodowościowe i bratnie zatargi. Ta to skłonna do zgody tendencya ujawniła się najpierw w powiatowych komitetach wyborczych. Polscy członkowie komitetów i Rusini ożywieni szczerym duchem narodowym nabrali przekonania, iż tylko z pomocą wspólnej akcyi będzie można stawić zaporę działalności niepoprawnych podżegaczy i dla tego postanowili w drodze wzajemnych ustępstw utrudniać ile możności dalszą ich akcyę. Tak tedy w kilku wypadkach nastąpiła fuzya ruskich kandydatów powiatowych z polskimi. W gminach wiejskich powiatu kałuskiego porozumienie takie ujawniło się w sposób widoczniejszy, niż gdziekolwiek indziej, tu bowiem kandydat polski p. Kazimierz Rudnicki cofnął za zgodą komitetu powiatowego swą kandydaturę na rzecz przewódcy Rusinów-narodowców, p. Romańczuka; nie dość jednak na tem, p. Rudnicki uważał za swój obowiązek polecić swoim przyjaciołom politycznym w odpowiednio umotywowanym liście otwartym jak najgoręcej wybór p. Romańczuka.

Dzięki inicyatywie marszałka powiatowego, Stanisława hr. Badeniego, postępowali Polacy w podobnyż przychylny sposób także w okręgu wyborczym Brody-Kamionka, gdzie udzielili poparcia kandydaturze narodowca Rusina, p. Barwińskiego. Również radca sądu obwodowego Podlaszecki, w okręgu kołomyjskim zawdzięcza mandat swój przeważnie solidarnej spójni wyrozumialszych wyborców obu narodowości. Polski centralny komitet wyborczy, zatwierdził kandydatury narodowców Rusinów w niektórych okręgach wiejskich urzędownie, w innych zaś nie stawiał swoich kandydatów i tym sposobem umożliwił wybór narodowców Rusinów, ubiegających się o mandat poselski. Zresztą okazali Polacy swą zgodliwość i miłość pokoju także i przez to, że dwa mandaty, które dotychczas posiadali ich stronnicy polityczni, a które z łatwością zatrzymać by nadal mogli, odstąpili dobrowolnie na rzecz Rusinów narodowców. Nie powodowali się przytem Polacy względami egoistycznymi, gdyż na razie nie może jeszcze nikt z góry zawyrokować, jakie stanowisko przyszły klub ruski w Izbie deputowanych zajmie. O przystąpieniu deputowanych ruskich do klubu polskiego nigdy na seryo mowy nie było.

To wszakże już i teraz nie ulega wątpliwości, że posłowie Barwiński i Teliszewski, którzy pierwsi dali początek do wyjaśnienia stosunków narodowościowych w Galicyi, że równie wybitny swoją inteligencyą przewodniczący ruskiego klubu sejmowego, profesor Romańczuk, tak samo, jak jego przyjaciele polityczni Podlaszecki i Bryliński, w kwestyach, które się tyczą dobra kraju i interesów całego państwa, pójdą bezwarunkowo w porozumieniu z polskimi swoimi kolegami. Co do posłów Mandyczewskiego i Ochrymowicza, nie ma potrzeby tego podnosić dopiero, gdyż oni w ciągu całej swojej długoletniej działalności parlamentarnej starali się zawsze działać pojednawczo. Pozostanie zresztą, o ile się zdaje pod innym względem klub narodowców ruskich ściśle narodowym, gdyż stronnictwo narodowców stosownie do swoich tradycyj sprzeciwia się zarówno polonizacyi, jak i russyfikacyi. Stronnictwo to widzi w Austryi jedyny przybytek dla swobodnego rozwoju narodowości ruskiej a ponieważ nie wiele liczy na środki szalbierzy panslawistycznych, gotowe jest zawsze podać rękę do pojednania Polakom. W tym duchu sformułowali narodowcy w sejmie swój program jasno i wyraźnie, a z przyjętych zgodnie oświadczeń grecko-katolickich książąt Kościoła wynika, że nie mamy tu bynajmniej do czynienia tylko z przemijającą enuncyacyą. Rzesze ludu ruskiego, którego

---

z których jedna jest wyższą, gdyż towarzyszy zawilszym procesom duchowym, druga zaś niższą, gdyż warunkuje procesy prostsze. Dla tego to pierwszą możnaby nazwać „nadświadomością" (*Oberbewusstsein*), drugą „podświadomością" (*Unterbewusstsein*) *)

Zdaje się, że to właśnie w warstwach owej podświadomości, powstają pierwsze zarodki znacznej części naszych uczuć i myśli, że to mianowicie tam kiełkują owe bezwiedne sympatye lub antypatye, jakie nieraz na pierwsze wejrzenie odczuwamy dla osób nieznanych. Ponieważ nic na świecie dziać się nie może bez przyczyny, zatem słusznie przypuścić można, iż sympatye te lub antypatye opierają się na jakiemś bezwiednem, ale mimo to prawdziwem spostrzeżeniu, które gdyby doszło było do warstw naszej nadświadomości, byłoby nam dało klucz tej zagadki, dla czego dla tej osoby źle lub dobrze jesteśmy usposobieni.

Wszelakoż to bezwiedne spostrzeżenie utrwaliwszy się w pamięci naszego nieświadomego „ja," może w danym razie wpłynąć na postępowanie nasze względem tej osoby. Może ono również w danym wypadku dać początek snowi, w którym myśl nasza z tego spostrzeżenia dalsze snuć może wnioski. Na tej drodze doszlibyśmy do wytłómaczenia t. z. „snów proroczych," których istota tak ciekawem jest dla psychologa zagadnieniem.

Ciekawą byłoby rzeczą zbadać, jaką mianowicie rolę odgrywają rozliczne części naszego „ja" w czasie snu. To, co zwykle nazywamy świadomością, ulega wtedy zawieszeniu; mimo to widzimy w sennem marzeniu częstokroć obrazy aż do złudzenia podobne do rzeczywistości. Bywamy we śnie obecni scenom odznaczającym się wielką spójnią, doznajemy rozmaitych wrażeń, kojarzymy wyobrażenia logicznie, rozumujemy, mówimy, słyszymy, widzimy, czujemy, zupełnie tak jak na jawie. Obok tego jest trzecia jeszcze warstwa naszej świadomości, która niezależnie od tych widzeń sennych, czuwa i liczy godziny, kwadranse i minuty, aby nas zbudzić o tym czasie, o którym zbudzić się postanowiliśmy, idąc na spoczynek.

W objawach hypnotycznych, które są niczem innem jak objawami sztucznego snu, odgrywa nasze nieświadome „ja" bardzo ważną rolę. Osobowość nasza ulega tu rozszczepieniu, a wszystkie czynności, które medium spełnia w skutek otrzymanego we śnie nakazu, sprawowane są automatycznie przez jego nieświadome „ja." Możemy, jak wiadomo, osobie zahypnotyzowanej rozkazać, by w danym czasie spełniła tę lub ową czynność, a jeżeli medium jest dla suggestyi podatne, wtedy wykona ono rozkaz nasz ściśle, nie mając wcale świadomości tego co czyni.

Znamienną cechą tej dwoistej świadomości u hypnotyków jest to, iż zbudzeni ze snu hypnotycznego, tracą pamięć wszystkiego co się działo w czasie ich snu, a odzyskują tę pamięć, gdy się ich znowu w sen pogrąży. Istnieje tedy u nich podwójna świadomość; zwykła, obejmująca życie na jawie i somnambuliczna, obejmująca tę część życia, jaką spędzili w uspieniu.

Dualizm jaźni objawia się nader wyraźnie w chorobliwych stanach umysłu. Rzecz zresztą zrozumiała, gdyż pomiędzy snem, hypnozą a obłędem, istnieje prawie tylko różnica stopnia, i wszystkie te stany wytwarzają się, że tak powiemy, za pomocą jednakowego mechanizmu. Niepodobna tutaj w krótkiej pogadance przytaczać dowodów, stwierdzających to zapatrywanie. Sądzę zresztą, iż czytelnikom zdarzało się niejednokrotnie spotkać w życiu z przykładami takiego rozszczepienia osobowości, gdyż właśnie to rozszczepienie jest do pewnego stopnia istotą obłędu. Wystarczy, gdy powiem, iż świadomość człowieka śniącego, pijanego, somnabulika i dotkniętego obłędem, jest inną od tej, którą posiadamy w zwykłych warunkach, oraz, że owa druga świadomość posiada własną pamięć i własny łańcuch wspomnień.

Zaiste, pocieszną jest myśl, iż w każdym z nas mieszkają co najmniej dwie osoby, które nad sobą kolejno zyskują przewagę. Jedną z nich znamy dokładnie i nie potrzebujemy jej bliżej określać, ale jakąż jest druga? Druga zdaniem członka berlińskiego Towarzystwa psychologii doświadczalnej dr filozofii Maksa Dessoir, odznacza się dziecinną łatwowiernością i skłonnością do przekształcania wszystkich aktów psychicznych w zmysłowe zjawiska, oraz tem, iż nie posiada zdolności opierania się otrzymanej podniecie. Doświadczenia hypnologiczne, które nie są niczem innem jak tylko sztucznie wywołaną przewagą podświadomego „ja," usprawiedliwiają sąd ten w zupełności. Hypnotyzer może mu wmówić, co mu się żywnie podoba i skłonić je do wykonania najniedorzeczniejszej czynności; podświadome „ja" uwierzy bowiem wszystkiemu, i nie będzie w stanie oprzeć się otrzymanej podniecie.

---

*) Dr. Adam Wizel: Podwójne „ja". Sprawozdanie z rozprawy Maksa Dessoir p. t. *Das doppelt Ich.*

wierność dla państwa nie podpada najmniejszej wątpliwości, dały także przy ostatnich wyborach do zrozumienia, że reprezentowane przez Romańczuka zasady uznają i pochwalają jako jedynie trafne, że jasny im teraz cel obcych wpływów i agitacyi sztucznie podtrzymywanej, i że nadal strzedz się będą, by za fałszywymi apostołami, którzy tak bardzo przyczynili się do uszczerbku narodowych i socyalnych stosunków w Galicyi, i którzy w ogóle całe publiczne życie tego kraju zatruli, — nie dążyć na ślepo. Krok energiczny, przez który panowie Romańczuk i towarzysze wyzwolili się od spólnictwa z pewnymi podejrzanymi „patryotami“, dodał otuchy także apatycznej zresztą ludności włościańskiej w Galicyi wschodniej, podniecіwszy ją do większej stanowczości, należy się tedy spodziewać, że niebawem ludność ta zdoła się zupełnie wyzwolić z pod opieki russofilów i schizmatyków.“

Sprawy rossyjskie.

(Z bieżącej chwili.)

Wszyscy przedstawiciele dyplomatyczni i konsulowie Rossyi za granicą otrzymali, jak pisze *Graždanin*, z ministerstwa spraw wewnętrznych rozporządzenie w kwestyi wizowania paszportów żydom, chcącym udać się do Rossyi. Według tego każdy żyd, wybierający się do Rossyi, powinien przedewszystkiem wystosować podanie do ministerstwa spraw wewnętrznych i przyłączyć dokładne dane o swej osobie, oraz wyłuszczyć cel podróży. Po przejrzeniu podania ministerstwo da przychylną lub odmowną odpowiedź; jedynie w pierwszym wypadku przedstawiciel rossyjski za granicą może udzielić swej wizy i podpisać pasport. Wyjątek uczyniono dla reprezentantów wielkich domów bankierskich, tudzież instytucyj finansowych, o ile zgłoszą się z piśmienną rekomendacyą od kierownika firmy. Jeżeli osoby tej kategoryi, choćby i żydzi, zażądają wizy, konsulom wolno podpisać pasport, ale jedynie z pozwoleniem trzymiesięcznego pobytu w Rossyi.

Z powodu zamianowania nowego generał-gubernatora moskiewskiego pisze *Nowoje Wremia*, że można i trzeba mieć to przeświadczenie, że Moskwa oswobodzi się, a właściwie oczyści niebawem od pewnego wpływu zagranicznego, który w ostatnich latach dawał powód do utrzymywania, że utraciła ona swoją oryginalną, czysto-rossyjską fizyognomię. Zdaje się, że miano tu na myśli osiedlanie się w Moskwie żydów.

Ministerstwo komunikacyi otrzymało projekt, dotyczący zastąpienia wszystkich oficyalistów dróg żelaznych przez dymisyonowanych lub zapasowych oficerów armii i marynarki. Na stanowiska naczelników stacyi, pomocników, kontrolorów i naczelników przystanków, najwłaściwiej byłoby, podług projektu, powołać oficerów wyż wzmiankowanych, zaś na konduktorów i starszych konduktorów dymisyonowanych podoficerów lub szeregowców.

Jak donosi *Kijewskoje Słowo*, przy rewizyi obecnej ustawy samorządu miejskiego prezydenci i członkowie zarządów miejskich w 9-ciu guberniach kraju zachodniego nie będą obierani, lecz mianowani z urzędu.

W tych dniach rada państwa roztrząsać będzie wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie zniesienia patronatu osób prywatnych przy nominacyi pastorów ewangelickich, oraz w sprawie ustanowienia dozorów kościelnych ewangelickich, a zreformowania dozorów katolickich. Reforma ta polegać będzie między innemi na wzmocnieniu władzy prezesa i członków dozoru kościelnego, odnośnie do rozporządzania funduszami kościelnemi. Prezesów dozoru zatwierdzać będzie minister spraw wewnętrznych.

Po otwarciu żeglugi na wiosnę, flota ochotnicza ma przewieźć do Władywostoka przeszło 5000 ludzi: żołnierzy, przesiedleńców i skazanych do ciężkich robót; z ich liczby znaczna część będzie użytą do robót przy budowie i eksploatacyi kolei syberyjskiej, od Władywostoku do rzeki Ussuri.

Z Belgradu.

(Ciężkie podejrzenia. — Serbsko-bułgarskie stosunki).

Wszystkie bez wyjątku koła serbskie są oburzone na Garaszanina, z powodu jego gbutowatego listu otwartego do króla Milana.

Z Belgradu piszą, że król Milan uważał już w r. 1887 Garaszanina za sprawcę sprzysiężenia; dostał mu się bowiem list wystosowany do Heleny Knicanin bez podpisu, który uważał za pochodzący od Garaszanina, a który brzmiał: „Kochana Lenko! Przesłany mi koszyk winogron otrzymałem i z przyjemnością spożyłem owoce. Cieszy mię, że udało ci się znaleść kogoś, co podjął się spełnienia znanego czynu. Boję się tylko, że ten ktoś kobietą i łatwo zdarzyćby się mogło że ręka jej zadrzy, zwłaszcza, jeśli się zważy, przeciw komu ją podnosi.“

List ten znaleziony w papierach uwięzionej Knicanin, dostał się w ręce króla dopiero po ustąpieniu Garaszanina. Jedna tylko tajemnicza ofiara występnego mordu w więzieniu mogłaby dziś objaśnić znaczenie tych niejasnych a przecież ciężkie podejrzenia nasuwających słów. Ale Lenka Knicanin nie żyje, a mimowoli nasuwą się domysł, iż sprawcą mordu był ten, komu najwięcej na tem zależało.

Z dobrego źródła zapewniają, że bułgarski agent dyplomatyczny p. Dimitrow miał z prezesem gabinetu Pasiczem konferencyę, o której sądzą, że wywrze korzystne skutki na stosunki obu tych państw bałkańskich. Na tej konferencyi poczyniono podobno nawzajem zapewnienia, które wskazują na uprzejme obu stron usposobienie.

Zwróciło uwagę, że organ Stambułowa, *Swoboda*, sympatycznie się wyraża o ministerstwie Pasicza. Powiada on, że przeszłość Pasicza uprawnia do nadziei, iż żadnych nie żywi wrogich myśli dla kraju, który mu przetyle lat użyczał schronienia przeciw jego prześladowcom.

Zbrodnie w Massawie.

We Włoszech wywołały niezmierne przerażenie odkrycia, które pierwotnie uczyniły dzienniki o zbrodniach, popełnionych przez kilku urzędników i oficera żandarmeryi, niejakiego Livraghi. Ofiarami tych zbrodni byli najmajętniejsi kupcy arabscy w Massawie, których majątkiem dzielili się uczestnicy skrytobójczych morderstw, popełnianych na pozór z ramienia sprawiedliwości. Jak telegramy doniosły, główny sprawca przerażających nadużyć, Livraghi, został przed kilku dniami w Lugano uwięziony. Były sekretarz kolonii, Cagnassi, znajduje się także w więzieniu, pod zarzutem uczestnictwa w zbrodniach. Według doniesień z dnia wczorajszego, zarządził gabinet surowe śledztwo, powierzając je ankiecie parlamentarnej.

Na ślad wszystkich tych nadużyć naprowadziły listy, pozostałe z procesu o zbrodnię stanu sądzonego Mussa-el-Akkada. Listy znajdowały się w posiadaniu sekretarza kolonii, Cagnassi. Przy kilku nazwiskach, wymienionych w listach, znaczone były czerwonym atramentem krzyżyki. Poczęto badać tę zagadkę. Okazało się, że nazwiska te były bogatych kupców, których umyślnie wciągano do procesu, lubo byli niewinni, ażeby majątki ich konfiskować. Działo się to przy pomocy policyi niższej, złożonej z żywiołów miejscowych. Ludzi tych opłacano drogo jako skrytobójców, albo też płacono im za milczenie.

Nic dziwnego, że podane szczegóły wywołały przerażenie, gdyż zbrodnie są rzeczywiście bezprzykładne. Oto naprzykład w r. 1889 zniknął w grudniu w sposób tajemniczy bogaty kupiec abisyński Ajub Getehon. Był on prezesem korporacyi kupców abisyńskich i wiedziano, że miał majątek wielki. Na żądanie Cagnassiego wydał oficer Liwraghi rozkaz, ażeby go aresztowano pod zarzutem zbrodni stanu. Rzekoma zbrodnia miała na celu wyjednać u komenderującego w Massawie, generała Baldissery, pozwolenie konfiskaty majątku, by część onego włożyć do kieszeni własnej. Znalezioną gotówkę zabrał Livraghi i złożył ją do depozytu kasy wojskowej, twierdził zaś, że gotówka ta przyznaczona była na zakupienie broni dla nieprzyjaciół Włoch.

Zapewnienia i zaklęcia fałszywie obwinionego nic nie pomogły. Ażeby wszakże nie mógł niewinności swej udowodnić przed sądem, został potajemnie zamordowany. Pewnego wieczoru w grudniu 1889 r. został uprowadzony na miejsce odludne. Komenderował sam Livraghi. Przy tej skrytobójczej egzekucyi byli oprócz niego obecni: sierżant miejscowy Ombark Idris i czterech policyantów. Sierżant dał po dwakroć ognia z rewolweru, mierząc w Getehona, ale nie zabił, tylko zranił. Trafiony nie śmiertelnie błagał o łaskę. Wówczas dobito go pałkami i kamieniami. Grób dla niego był już wykopany. Porucznik Livraghi obecny był przy zabójstwie na koniu. Zeskoczył jednak ale w chwili, gdy z pochodnią w ręku chciał się przekonać, czy ofiara już nie żyje. Następnie pomagał własnemi nogami przydeptywać ziemię na grobie ofiary. Po przeprowadzonem śledztwie został uwięziony sierżant Idris i policyanci. Podczas przesłuchania zeznali, iż popełnili więcej podobnych czynów skrytobójczych z rozkazu porucznika. W podobny okrutny sposób zamordowano także Naiba Osmana i kilku jeszcze kupców.

KRONIKA

Lwów, 13 marca.

— **Ze świata.** We wspaniałych apartamentach pałacu hr. Wilhelmów Siemieńskich-Lewickich odbył się wczoraj świetny raut, który zaszczycili obecnością swoją Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator wraz ze Swoją Małżonką, oraz bawiący we Lwowie Księstwo Parmy. Na raut przybyli: PP. Namiestnikowstwo, przedstawiciele wszystkich władz, oraz cały piękny świat lwowski. Najd. Arcyksięstwo opuścili dopiero po godzinie 12 gościnne salony hr. Siemieńskich.

— **Ostatnie wiadomości** otrzymane o stanie zdrowia pana Seweryna Skrzyńskiego, brzmią pomyślniej. Mimo znacznego polepszenia, ordynaryusz dr. Ziembicki uważał za stosowne wezwać do konsylium prof. Korczyńskiego, który stwierdziwszy także zwrot ku lepszemu, potwierdził w zupełności postawioną dyagnozę i całą metodę leczenia. Stan pacyenta jest już bezgorączkowy, ale w chorobie tak ciężkiej i zdradliwej jak zakażenie krwi, które nastąpiło po tyfusie, wypada jeszcze poczekać dni kilka, nim orzec będzie można stanowczo, że wszelkie niebezpieczeństwo minęło.

— **W opisie pogrzebu** ś. p. Roberta Terleckiego wymieniliśmy niektóre wieńce, złożone u trumny zmarłego. Rzecz oczywista, że w takiem mnóstwie wieńców, które nadesłano, nie zdołaliśmy wszystkich wynotować, zwłaszcza, że niektóre złożono już w ostatniej chwili przed wyruszeniem konduktu. Dodatkowo więc zaznaczamy, że w pośród wielu nie wymienionych szczegółowo jednym z najpiękniejszych był wieniec od Dyrekcyi funduszu propinacyjnego.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Roberta Terleckiego, c. k. radcy Namiestnictwa przesłali urzędnicy c. k. starostwa w Kamionce kwotę 15 złr., c. k. starostwa w Mościskach 12 złr., c. k. starostwa w Jarosławiu 19 złr. na rzecz funduszu wdów i sierót po urzędnikach i sługach władz politycznych.

— **Kuratorya fundacyi stypendyjnej** im. Piotra Więcławskiego nadała stypendya z tej fundacyi w kwocie rocznych po 150 zł., a mianowicie:

1) słuchaczom prawa na c. k. Uniwersytecie we Lwowie: Józefowi Kwiatkowskiemu i Antoniemu Klimie z III roku;

2) słuchaczom medycyny c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Emilowi Dachowi III roku i Maryanowi Pertakowi z V roku;

3) słuchaczom c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie: Tadeuszowi Jaszczurowskiemu I. roku i Alfredowi Maryanowi dw. im. Rojewskiemu z II. roku; wreszcie

4) uczniom krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie Jerzemu Rupniewskiemu i Edwardowi Dąbrowskiemu z I. roku.

— **Bractwo** N. M. P. Król. kor. pol., zaprasza członków swoich na przygotowanie do spowiedzi Wielkanocnej, a mianowicie panie z oddziałów św. Jadwigi i św. Salomei — do kościoła św. Wincentego przy ulicy Teatyńskiej (u Sióstr Miłosierdzia) d. 16, 17 i 18 marca o godzinie 10 rano i o pół do 5 po poł., a 19go o godz. 8 rano.

W te same dni, lecz o pół do 6 rano, jak również o pół do 6 wieczór, odbywać się będzie przygotowanie do spowiedzi dla sług u OO. Jezuitów, a nadto w niedzielę d. 15 o godzinie pół do 6tej wieczór nauka wstępna. Szanowne panie chlebodawczynie zechcą zapewne pozwolić kucharkom i sługom swoim, by rano szczególniej w tym czasie do kościoła uczęszczać mogły. Zarząd Bractwa uprasza również panów majstrów i kupców, by młodzieży swojej pozwolili uczęszczać na nauki wieczorne d. 12, 13, 14 i 15 marca o godzinie 7, a w sobotę o 8 w katedrze Ormiańskiej; w poniedziałek zaś 16 marca odprawi dla nich mszę św. o godz. pół do 7 rano promotor Bractwa ks. arcybiskup Issakowicz i udzieli im Komunii św.

Dla panów zaś będą jak zwykle rekolekcye u OO. Juzuitów w Wielkim tygodniu, zacząwszy od soboty d. 21 b. m. wieczorem.

— **„Skała“.** Odczyt p. Adolfa Stronera p. t. „O księżniczce“ z powieści konkursowej Zofii Urbanowskiej, odbędzie się w niedzielę, 15 b. m. Początek o godzinie 5 po południu.

= **Przestrzegamy** naszych czytelników przed dwoma oszustami, którzy przedstawiając się jako czeladnicy stolarscy, pod pozorem naprawy mebli wkradają się do pomieszkań, poczem wyłudzają pieniądze, a nawet dopuszczają się kradzieży. Jeden z nich liczy lat około 25, jest wzrostu średniego, o małym czarnym zaroście, śniadej cery, drugi ma lat około 45, jest słuszniejszy i trochę szpakowaty.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: laskę ze srebrną główką dżokieja, drugą laskę z szerokiem rzeźbionem okuciem srebrnem, pled Jägerowski i takąż koszulę, lampę i garnitur dzikiego koloru; surdut granatowy i parę bucików; siekierę i 2 bicze okrągłych korali, wielkości grochu. — Zgubiono: na dworcu centralnym przed tygodniem zarękawek z rossyjskich lisów; 6 miesięcznego legawca maści żółtawej. — Znaleziono: 10 sznurków korali; pierścionek złoty z turkusikiem; przytrzymano klacz gniadą, licho odżywioną, błąkającą się po mieści.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 13 marca 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 12, do godziny 12 w południe dnia 13 marca 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły słaby (1), niebo zachmurzone a powietrze wilgotne (78 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz, wysokość opadu 1·3 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była $+7{\cdot}4^{0}C$, najwyższa $+17{\cdot}0^{0}C$ wczoraj w południe, najniższa $+2{\cdot}8^{0}C$ dziś o godz. 7 rano.

Wczoraj wieczór i dziś rano padał deszcz, dziś rano była silna mgła.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Szwecyi; zwyżka 765 do 760 w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 13, do godziny 12 w południe dnia 14 marca 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku północno-wschodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby obniży się do $+3{\cdot}{}^{0}0C$, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 90 prc.; opad: deszcz. Mglisto.

— **Lody na Wiśle** pod Warszawą ruszyły we wtorek wieczorem, poczem stan wody podniósł się do stóp 15 cali 9 nad zero. Niebezpieczeństwa powodzi nie było.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kijowie zmarł były profesor Uniwersytetu Aleksiejew. Zmarły zajmował katedrę chemii organicznej i był jednocześnie kierownikiem uniwersyteckiego laboratoryum chemicznego; w nauce zajmował wybitne stanowisko.

W Lublibie, Władysław Witkowski. Wychowaniec szkół szczebrzeszyńskich, odbył z wielu innymi na schyłku czwartego dziesiątku lat bież. wieku podróż na Kaukaz, gdzie odrazu dał się poznać z wybitnych zdolności matematycznych i wielkiej prawości charakteru. Po powrocie do kraju urzędował w zarządzie komunikacyj, następnie zaś, jako emeryt już, wybrany został na dyrektora Tow. kred. m. Lublina, na którem to stanowisku jednał sobie uznanie, zarówno sprężystością, jak taktem. Zmarły napisał kilka rozpraw z dziedziny matematyki, a między niemi „Zasady matematyczne muzyki.“

— **Popłoch w teatrze.** W Charkowie, w teatrze klubu handlowego, dawano w tych dniach operę „Carmen“. Podczas aktu trzeciego dała się czuć woń spalenizny. Z początku publiczność zachowywała się spokojnie, lecz gdy woń stawała się coraz silniejszą, nagle w ostatnich rzędach parteru rozległ się straszny krzyk trwogi, który stał się hasłem ogólnego zamieszania. Publiczność rzuciła się do wyjścia, damy mdlały; musiano zapuścić kurtynę, lecz ją wkrótce znów podniesiono. Policmajster, artyści i przytomniejsi widzowie zdołali publiczność uspokoić; jak się bowiem okazało, alarm był fałszywy. Woń pochodziła ze spirytusu, który służył do zapalania ognisk w scenie 3go aktu.

— **Giuseppa fioraja**, czyli kwieciarka Józefina, od lat kilkudziesięciu znana we Florencyi i poufale zwana Beppa (Józia), umarła we Florencyi przed tygodniem. Słynęła z wdzięków przed kampanią włoską i ona to ofiarowała kwiaty Wiktorowi Emanuelowi, przy pierwszym jego wjeździe do Florencyi, jako króla włoskiego. Rzemiosło opłacało się jej sowicie, albowiem umierając pozostawiła przeszło dwieście tysięcy lirów. Żyła lat 67.

— **Listę ofiar rulety** w Monte Carlo powiększyły w jednym dniu trzy nowe osoby. Oficer włoski po ostatniej przegranej powrócił do Nicei i zastrzelił się; — młoda urodziwa Amerykanka rzuciła się pod koła parowozu; — adwokat wreszcie francuski usiłował otruć się w hotelu. Ostatniemu uratowano życie, ale jednocześnie na żądanie sądu aresztowano i wydano władzom francuskim, przegrał bowiem nietylko własne pieniądze, ale i znaczą powierzoną sobie sumę.

— **Z Pekinu**, stolicy państwa Niebieskiego, nadeszła do Londynu wiadomość, że odkładane oddawna przyjęcie posłów zagranicznych przez cesarza chińskiego odbyło się 3 b. m. pomimo intryg i usiłowań przeciwnego temu stronnictwa.

— **Podróż z Europy do Nowego Jorku**, jak donoszą kierownicy transatlantyckich parowców, ma być obecnie, w skutek ogromnej ilości lodowców, niezmiernie utrudnioną. Pojawienie się tych lodowców w tak wczesnej porze roku należy do niezwykłych zjawisk, i ma być podobno dowodem niezmiernie łagodnej zimy tegorocznej na najdalszej Północy.

— **Arcymilioner** amerykański, Vanderbilt, który przed tygodniem bawił w Wenecyi, musiał uciec z tego miasta, jak donoszą pisma włoskie, przed nawałem żebraków. Samych pisemnych próśb o wsparcie otrzymał od obywateli królowej morza w ciągu dni kilku 4.000!

— **Meteor.** Telegraf zaatlantycki donosi, że mieszkańcy Madisonu w Stanie Maine, w Ameryce Północnej, byli świadkami bardzo rzadkiego zjawiska w warunkach wyjątkowych. W dniu 23go lutego, o godzinie 4 z rana, zostali rozbudzeni strasznym hukiem. W tej samej chwili meteor znacznej wielkości spadł z nieba i rozprysnął się na mnóstwo kawałków, które natychmiast rozprószyły się w różnych kierun-

kach, wyrzucając blaski błyskawiczne. Wstrząśnienie było tak wielkie, że ziemia zatrzęsła się, jakby nastąpiło prawdziwe trzęsienie ziemi. Było to jednak tylko wstrząśnienie powietrza, które przybrało straszne rozmiary.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera**. Każdy sprawozdawca, co pisząc o występach Elli Russel, wyczerpał już wszystkie najwyższe pochwały — w bardzo trudnem musi się znajdować położeniu, bo oto wczoraj wystąpiła sympatyczna primadonna w „Aidzie", która bezwarunkowo najlepszą jestjej partyą ze wszystkich, jakie widzieliśmy tym razem. Wprawdzie Faust i Traviata dają artystce bez porównania wdzięczniejsze pole do popisu pod względem gry, pozwalają też nierównie więcej rozwinąć wdzięku postaci — ze stanowiska jednak muzyki, a w szczególności spiewu, „Aida" jest najjednoliciej utrzymaną, najbardziej wykończoną, najnieskazitelniej odspiewaną. Z tem większem też zadowoleniem słowa pochwały obecnie notujemy, ponieważ nie mamy na sumieniu żadnej przesady w ocenieniu dawniejszych występów Elli Russel; jest zaś zbyt inteligentną i wykształconą artystką, aby nie czuła tego doskonale, co w obecnych warunkach najbardziej jej wysokim zdolnościom odpowiada i z drogi tej żadne komplimenta jej nie sprowadzą. Wyraźnie zaś przerzuca się artystka na pole dramatyczne — zdaniem naszem najwłaściwsze — dowodzi tego „Aida" i zapowiedziani „Hugenoci", w których odspiewa Walentynę. Jeżeli kto nie słyszał dotychczas artystki w tego rodzaju partyi, to zachęcamy go do tego jak najusilniej — przy warunkach wokalnych, przy grze mistrzowskiej i przy uroczem wyglądaniu, Walentyna panny Russel może być bardzo interesującą.

O „Aidzie" nie wiele pozostaje nam do powiedzenia. P. Warmuth, jako Radames jest doskonałym — wiadomo zresztą, iż jest to najlepsza partya. Pp. Chodakowski i Jeromin, jakoteż p. Łukaszewska również znani są z partyj swych w Aidzie - wszyscy ze strony jak najbardziej dodatniej.

Całość opery była bardzo zadawalającą.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, w piątek, po raz drugi „Wesołe małżeństwo". — Jutro, w sobotę „Hugenoci", przedostatni występ panny Elly Russel w partyi Walentyny. — W niedzielę po obiedzie „Halka", opera Moniuszki. Wieczorem po raz czwarty „Ostatnia miłość", komedya Docziego. — W poniedziałek „Oj mężczyźni, mężczyźni!", komedya Zalewskiego. — We wtorek po raz drugi „Romeo i Julia", opera Gounoda, z nową wystawą i kostiumami.

—**Z galic. Towarzystwa muzycznego.** W niedzielę dnia 15 marca b. r. odbędzie się w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" trzeci koncert pod artystycznem kierownictwem dyrektora Rudolfa Szwarca. Program: oddział pierwszy: 1. R. Wagner. Uwertura do opery „Meistersinger" na wielką orkiestrę. 2. R. Wagner. Chór, scena i Ballada z opery „Der fliegende Holländer". Chór damski i orkiestra. Partye solowe· pani Zenona Wołoszczakowa, panna Teresa Ludwig i p. Mikołaj Lewicki. 3. R. Wagner. Apoteoza z opery „Meistersinger" na chór mięszany i orkiestrę. Oddział drugi: E. Grieg. Sceny z dramatu „Olar Trygvason" na sola, chór mięszany i orkiestrę. Partye solowe: panna Teresa Ludwig, panna Eugenia Strassen i p. Dyonizy Toth.

Początek z uderzeniem godziny pół do pierwszej w południe.

Biletów nabyć można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego a w dzień koncertu przy kasie.

Dwie nowe pieśni Żeleńskiego, o których wspominaliśmy niedawno, wyszły obecnie nakładem księgarni Krzyżanowskiego w Krakowie. Jedna z nich do słów Mickiewicza „Te rozkwitłe ciche drzewa" — druga do słów hr. Maryi z Mańkowskich Kwileckiej. Oba utwory, stosownie do treści, trzymane są w nastroju sielankowym i smutnym, a jednak jakże między sobą różne. W pierwszej smutek ma w sobie coś dramatycznego, nawet tragicznego: to prawdziwy głęboki żal pielgrzyma, który nie przeminie, „bo on wdowiec i sierota". Pielgrzym spiewa melodyę szeroką, wielkiemi liniami nakreśloną, jego pierś rozsadza żal nieszczęśliwej ludzkości. Natomiast pani Kwileckiej dziecię, co „szło z fujarką i grało", jest uosobieniem tęsknoty, odzywającej się w całej naturze, bezwiednej, niedającej się ująć w słowa ani obrazy, a przecie tak muzykalnej, chwilami bijącej tak ponuremi tonami, jakby dzwon". Pod względem artystycznym oba utwory Żeleńskiego są małemi klejnocikami; pełne rzewnej melodyi, łatwo wpadające w ucho i wbijające się w pamięć, a obok tego dziwnie świeże, oryginalne, nawet śmiałe w harmonicznym układzie. Niewątpliwie szybko zyskają sobie muzykalną publiczność i powiększą długi już poczet tak ulubionych pieśni naszego kompozytora.

Zgromadzenie artystów. Przedwczoraj w Krakowie odbyło się w Sukiennicach, pod przewodnictwem ks. Marcelego Czartoryskiego, zapowiedziane zgromadzenie, na które dyrekcya Towarzystwa Sztuk pięknych pp. artystów zaprosiła, celem omówienia sprawy obesłania działu polskiej sztuki na wystawie berlińskiej. Po zagajeniu przewodniczącego, przedstawił zgromadzeniu sekretarz Towarzystwa hr. Z. Cieszkowski warunki, pod jakiemi może się da dzisiaj przeprowadzić rzecz tak pożądaną i tak wielkiej dla naszego świata artystycznego doniosłości. Ostatnia odpowiedź komitetu wystawy berlińskiej brzmi dosłownie: „że ugrupowanie w jedną całość dzieł artystów narodowości polskiej zależnem jest od oczekiwanych zgłoszeń, których liczba nie da się jeszcze dzisiaj przewidzieć. Od gotowości przeto jedynie pp. artystów zależy dzisiaj możliwość osiągnięcia upragnionego celu; wytworzenie takiego precedensu byłoby zdobyciem raz na zawsze dla sztuki polskiej prawa obywatelstwa na wszystkich międzynarodowych wystawach. Dyrekcya w obec tak ważnego zadania nie szczędziła trudów i gotowa jest podjąć się całej technicznej i materyalnej strony zabiegów, potrzebnych do przeprowadzenia sprawy; uważała za swój obowiązek odwołać się bezpośrednio do pp. artystów, aby jej pomogli nasamprzód do ustanowienia „jury", która ma na miejscu rozstrzygać o kwalifikacyi zgłoszonych utworów, a następnie do zbierania jak największej liczby zgłoszeń i deklaracyj. Po dyskusyi, w której brali udział pp.: Juliusz i Wojciech Kossakowie, Antoni Piotrowski, Włodzimierz Łuskina, Sławomir Odrzywolski, oraz obecni członkowie dyrekcyi, wybrano jury, składające się z 11 członków, a mianowicie ze strony dyrekcyi weszli: ks. M. Czartoryski jako przewodniczący, zaproszony przez dyrekcyę Piotr Chmieliński (brat Albert), Zygmunt Cieszkowski, Ludwik Michałowski, Stanisław Tomkowicz i prof. Maryan Sokołowski; ze strony pp. artystów: Juliusz Kossak, Marceli Gujski lub Teodor Rieger (jako zastępca), Jacek Malczewski, Sławomir Odrzywolski i Antoni Piotrowski. Jury miało zebrać się wczoraj o godzinie 4 i rozstrzygnąć o zgłoszonych dziełach; dalsze zgłoszenia winny nastąpić listownie do kancelaryi Towarzystwa Sztuk pięknych najdalej do niedzieli 15go b. m. W końcu członek dyrekcyi p. Piotr Umiński zakomunikował zgromadzeniu odebrane z Namiestnictwa pismo, zapraszające pp. artystów w imieniu ministerstwa oświaty do wzięcia udziału w tegorocznej wystawie monachijskiej.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego"** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany"**, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie	10 zł.	
	półrocznie	5 „	
	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	rocznie	12 zł.	60ct.
	półrocznie	6 „	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 12 marca.*)

Na wstępie posiedzenia załatwiono przedewszystkiem sprawę rokowań z Wydziałem krajowym o budowę nowego teatru. Rada uchwaliła wzmocnić komisyę delegatów do rokowań wybraną sześcioma członkami. Do komisyi weszli mianowicie pp.: dr. Roszkowski, dr. Maryański, prof. Zacharjewicz, Michalski, dr. Stroynowski, Getritz, tudzież dyrektor urzędu budowniczego p. Hochberger i radca magistratu p. Lukas.

W załatwieniu zeszłorocznego wniosku dr. Roszkowskiego, uchwaliła Rada w zasadzie budowę ogrzewalni miejskiej na gruntach miejskich w pobliżu Domu Inwalidów. Mające się wypracować plany i kosztorysy winny być przedłożone Radzie do zatwierdzenia. Budowa ma być wykończoną w ciągu roku bieżącego tak, ażeby z nastaniem zimy ubodzy z ogrzewalni korzystać mogli.

Trzecią najważniejszą sprawą na porządku dziennym, była kwestya dostarczenia gruntu pod budowę ośmiu nieklinicznych zakładów przyszłego fakultetu medycznego we Lwowie. Jak wiadomo, ankieta, w dniu 14 z. m. w c. k. Namiestnictwie odbyta, wyraziła opinię, że grunt, który gmina ofiaruje pod budowę tych zakładów, nie odpowiada zupełnie celowi, i dlatego należałoby się postarać o inne grunta miejskie, w pobliżu Szpitala powszechnego. Otóż z ramienia magistratu przeprowadzono w tej mierze dochodzenia. Ponieważ gmina nie posiada w pobliżu szpitala innych gruntów, jak te, które pierwotnie ofiarować chciała, (t. j. miejsce, gdzie było Towarzystwo ogrodniczo-sadownicze), przeto traktowano z prywatnymi właścicielami gruntów około szpitala. Wynik pertraktacyj był jednak ujemny. Właściciel najkorzystniej położonych gruntów, p. Hillich, zażądał bajecznej ceny 25 złr. za sążeń kwadratowy. — Również spadkobiercy śp. p. Höflicha, panie Weissowa i Majewska, właścicielki gruntów przy ulicy Pijarów, zażądały zbyt wygórowanej ceny. Traktowano też z dr. Michałem Grekiem, jako pełnomocnikiem hr. Baworowskiego, właściciela znacznej przestrzeni gruntów w okolicy szpitala, ale i te rokowania nie dały pomyślnego rezultatu. — W obec tego, na propozycyę sekcyi, uchwaliła Rada, co następuje:

Reprezentacya miejska, nie posiadając w sąsiedztwie szpitala gruntów własnych, któreby bezpłatnie ofiarować mogła pod budowę ośmiu nieklinicznych zakładów fakultetu medycznego we Lwowie, oznajmia c. k. Namiestnictwu, że gotową jest, oprócz przyznanej już na cel założenia fakultetu medycznego jednorazowej subwencyi w kwocie 30.000 złr., wypłacić jeszcze jednorazowo 20.000 złr. tytułem ekwiwalentu na zakupno gruntów potrzebnych pod budowę wspomnianych zakładów.

Następnie załatwiono parę spraw pomniejszej wagi. Na dalsze roboty około regulacyi Wałów hetmańskich przyznała Rada kredyt dodatkowy w sumie 1.739 zł. Również przyznano kredyt dodatkowy na restauracyę spalonych części bazaru miejskiego. Przyjęto opiekę nad kaplicą grobową rodziny Barczewskich na cmentarzu lwowskim. Dostawę płyt kamiennych na chodniki i rynsztoki oddano p. Tabkowskiemu, zaś przedsiębiorstwo robót murarskich i pomocniczych przy konserwacyi budynków miejskich w r. 1891 oddano p. Ignacemu Müllerowi.

Rad. dr. Małecki, zawiadomił, że znany poeta Karol Brzozowski ofiarował gminie miasta Lwowa rękopis swego cennego dramatu p. t. „Oblężenie Lwowa", w którym skreślona jest jedna z najpiękniejszych kart dziejów naszego miasta: obrona Lwowa przez Jeremiego Wiśniowieckiego przed najazdem kozactwa. Na propozycyę referenta Rada uchwaliła prosić p. prezydenta, aby wyraził autorowi gorące podziękowanie. Dalej uchwalono najstarszemu synowi poety, nieobfitującemu w zasoby materyalne, udzielać przez dwa lata stypendyum po 200 zł. rocznie. Syn poety uczęszcza obecnie do VII klasy gimnazyalnej i należy do celujących uczniów. Wrazie, gdyby się zgłosił księgarz, któryby się podjął wydawnictwa wspomnianego dramatu. Rada miejska odstąpi mu to dzieło, zastrzegając jednak, że rodzina autora posiadać będzie niezależnie od tego wszelkie prawa z tytułu własności autorskiej wypływające. Nareszcie uchwaliła Rada wpływać na każdoczesną dyrekcyę teatru lwowskiego, pobierającego subwencyę miejską, ażeby dramat „Oblężenia Lwowa" grywany był co roku w czasie oko o św. Michała na scenie lwowskiej, przyczem na to przedstawienie powinny być obniżone ceny wstępu dla młodzieży ręko dzielniczej.

Nareszcie przyjęto wnioski w sprawie umieszczenia 30 nieuleczalnych chorych, (wałęsających się po mieście), niepotrzebujących opieki lekarskiej, w domu ubogich.

Do komisyi dla wymiaru taks wojskowych za rok 1890 wybrała Rada pp. Beisera i Żebrowskiego, zaś jako zastępcę p. Barszczewskiego. Z po za grona rady zawezwano pp. Musiła i p. Łuczkiewicza.

W funduszu imienia Franciszka Józefa zostającym pod zarządem gminy, okazały się pewne nieściągalne zaległości; przyjęła rada szereg wniosków referenta p. Michalskiego, dążących do zmiany statutu tego funduszu.

Na poufnem posiedzeniu nadano prezenty na trzy posady nauczycieli rzeczywistych przy tutejszych szkołach ludowych, mianowicie pp. Janowi Hławatemu, Jakóbowi Ganglowi i Janowi Soleskiemu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.*)

Dnia 13 marca 1891.

Lwów, pszenica 8·— do 8·25, żyto 5·85 do 6·20, jęczmień 6·— do 6·75, owies 6·— do 7·10, rzepak —·— do —·—, groch 6·20 do 9·75, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 7·85 do 8·10, żyto 5·60 do 6·—, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·80, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42 — do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·60 do 8·—, żyto 5·40 do 5·90, jęczmień 4·85 do 6·50, owies 6·— do 6·60, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·45, żyto 6·— do 6·35, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 7·15, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·— zł.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Owies poszukiwany. Dowozy nieznaczne. Cena idzie w górę.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

U Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika i Małżonki Jego Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy odbył się onegdaj objad, na który otrzymali między innymi zaproszenia: książę i księżna Paar, hrabstwo Chorinsky-Mittrowsky, hrabstwo Mensdorff Paar, pani Jaxa-Chamiec, Markiza Tacoli, hr. Tarnowski, profesor Smolka, generałowie Dittrich i Fischer, rektor Hartel i pułkownik Deines.

Z okazyi 70 rocznicy urodzin księcia Luitpolda, regenta bawarskiego, wydał poseł bawarski na dworze wiedeńskim, hr. Bray przed wczoraj wieczorem objad galowy.

Prezydent Ministrów hr. Taaffe odbywał w tych dniach, jak donosi *Fremdenblatt* narady z wybitnymi przedstawicielami prawicy i lewicy w parlamencie wiedeńskim. Przedmiotem narad była sytuacya polityczna.

Konferencye w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami odbywają się codziennie w Ministerstwie spraw zagranicznych w Wiedniu. Onegdaj obradowano i przyjęto do wiadomości nowe propozycye komisarzy niemieckich. Mimo pessymistycznych poglądów, tak w Niemczech jak i w Austro-Węgrzech na stan tych rokowań, *Fremdenblatt* zapewnia, że są wszelkie podstawy do żywienia nadziei, iż rokowania pomyślnie zakończone zostaną. Wątpliwem jest tylko czy się to stanie przed końcem bieżącego miesiąca, bo w obradach nastąpią prawdopodobnie jeszcze krótkie przerwy.

Na cześć bawiących w Peszcie delegatów rumuńskich, minist a Lahovaryego i generalnego dyrektora kolei rumuńskich, Duca, wydał prezydent ministrów węgierskich, hr. Szapary, wielką ucztę, w której oprócz wymienionych delegatów, wzięło udział wielu dostojników, między innymi minister handlu Baross, minister rolnictwa Bethlen, hr. Theodor Andrassy i t. d.

Rokowania w sprawie konwencyi kolejowej z Rumunią mają się już ku końcowi. Podpisanie konwencyi nastąpi podobno w sobotę.

Ambasador austro-węgierski na dworze berlińskim, hr Szechenyi, wydał na cześć cesarstwa niemieckiego we środę ucztę. Oprócz cesarza Wilhelma i małżonki jego, wzięli w tej uczcie udział: w ks. badeński, książę szlezwicko-holsztyński, księstwo Stolberg, księstwo Sagan, hr. Schlieffen, szef sztabu generalnego, sekretarz stanu Marschall. Cesarz miał na sobie mundur huzarów gwardyi.

Fremdenblatt dowiaduje się z Berlina, że hr. Szuwałow sam zaprzeczył w pewnem towarzyskiem kole wiadomości, jakoby miał być odwołany z posady ambasadora.

Redaktor *Frankfurter Zeitung*, Rittershaus, który w roku ubiegłym rozmawiał z ks. Bismarckiem, ogłasza teraz szczegóły tej rozmowy. Ks. Bismarck miał między innemi powiedzieć, że cesarz, ze względu na radę stanu, a głównie ze względu na Europę, widział się zniewolonym zaniechać wydania rozporządzeń w sprawach robotniczych.

Socyaliści czynią już przygotowania, aby z całą siłą wystąpić przy wyborze w Geestemünde, i doprowadzić przynajmniej do ściślejszego wyboru między swoim kandydatem a ks. Bismarckiem. Socyaliści liczą tam na 5000 do 6000 głosów.

Wielkie w Niemczech wywołało wrażenie, że w obronie wniosków rządowych żądających uchwalenia znacznych funduszów na powiększenie floty, odezwał się gorliwie organ ks. Bismarcka *Hamb Nachr.* starając się wykazać, że żądany wydatek jest koniecznie potrzebny przez wzgląd na długie bezbronne wybrzeże na morzu Bałtyckiem.

Pruski minister wyznań i oświaty, p. Gossler, którego dymisyę ogłasza właśnie *Reichsanzeiger*, piastował tekę blisko przez lat 10. Karyerę swą urzędniczą rozpoczął w r. 1859 jako referendarz sądowy, w sześć lat później otrzymał nominacyę na landrata, a w r. 1874 został powołanym do ministerstwa spraw wewnętrznych. W r. 1877 zdobył mandat do parlamentu niemieckiego, w rok później został mianowany członkiem najwyższego trybunału administracyjnego, w roku 1879 podsekretarzem stanu w ministerstwie wyznań i oświaty, wreszcie w r. 1881 ministrem. Jego następcą jest prezes naczelny regencyi poznańskiej. hr. Zedlitz Truestschler, któremu ks. Bismarck ofiarował po upadku p. Puttkammera tekę spraw wewnętrznych. Hr. Zedlitz wszakże odmówił, powołując się na to, iż jego obecność w Poznaniu w charakterze prezesa komisyi kolonizacyjnej wydaje się niezbędną.

Do *Polit Corr.* donoszą z Petersburga, iż car postanowił obchodzić przypadającą na 14 marca rocznicę wstąpienia na tron wyłącznie w kole swej rodziny.

Dalej piszą do tego organu, że rząd rossyjski zamierza „wolnego kozaka“ Aszynowa natychmiast po jego powrocie z Francyi internować do odległej miejscowości, ażeby raz położyć koniec jego awanturniczym przedsięwzięciom. Gdyby się zaś sprzeciwiał poleceniom władz, rząd, pragnąc zrzucić z siebie odpowiedzialność za czyny tego awanturnika, zdecyduje się na wydalenie go z granic caratu.

Z powodu rocznicy swej koronacyi otrzymał Ojciec św. bardzo serdeczny list od cesarza niemieckiego. Z kół watykańskich donoszą, iż brak odpowiedzi z Berlina w sprawie kandydatury na stolicę arcybiskupią w Poznaniu opóźnia po części zwołanie konsystorza, który się odbędzie stanowczo w tygodniu poświętnym. Innym powodem spóźnienia jest to, iż chciano, aby nuncyusz Vanutelli pozostał w Lizbonie, dopóki trwają rokowania między Portugalią i Belgią w sprawie Kongo. Tym sposobem, wróciwszy do Rzymu, będzie mógł kardynał być użyteczniejszym Stolicy św. we wszystkiem, co dotyczy pośrednictwa belgijsko-portugalskiego. Ojciec św. postanowił kreować kilku kardynałów na przyszłym konsystorzu. Między nimi ma być nuncyusz w Paryżu Rotelli.

Papież nadał p. Windthorstowi wielki krzyż orderu św. Grzegorza w nagrodę za wszystko, co uczynił dla dobra Kościoła. Wkrótce przesłanem mu zostanie *breve* wraz z dekoracyą.

Rzymskie dzienniki stwierdzają zgodnie, że w zwalczaniu iredentystów i radykałów okazał się Rudini równie stanowczym, jak Crispi. Powszechną zaś uwagę zwróciło zachowanie się Crispiego przy odpowiedzi prezesa gabinetu na zarzuty pp. Barzilai i Imbrianiego. Gdy Imbriani po odprawie szorstkiej, jakiej doznał Barzilai odezwał się do ławy ministrów: „Jesteście służalcami Austryi!“ — zerwał się nagle Crispi, podniósł rękę zaciśnioną w pięść przeciw Imbrianiemu i zawołał: „Wy jesteście rzecznikami głupoty, skoczkami politycznymi, których przez kij warto przepędzić“.

Książę Napoleon walczy ze śmiercią w Rzymie; przy łożu jego bawi żona ks. Klotylda, oraz siostra ks. Matylda; książę nie chce widzieć się z synem ani przyjąć pociech religii; lada chwila przewidują koniec.

Stosunki między angielskimi liberałami a homerulerami irlandzkimi są, jak wiadomo, bardzo naprężone od czasu rokowań bulońskich. Zarówno stronnicy Mac-Carthego, jak i Parnell, w programie przyszłej działalności umieścili konieczność emancypacyi z pod wpływu Gladstończyków. Wyraźnie zaznaczył to, zwłaszcza Parnell, w ostatnich mowach, jakie wypowiedział w Clerkenwell i Newry. Z ciekawością oczekują odpowiedzi, jaką ma zawierać mowa Gladstona w przyszłym tygodniu na zebraniu w Hastings, i podobnie brzmiące przemówienia Harcourta, Morleya i innych, w rezmaitych miastach hrabstw Kent i Sussex.

Ambasador Herbette telegraficznie prosił ministra Ribota o sprostowanie, że nie miał wcale rozmowy z żadnym dziennikarzem o udziale francuskich artystów w berlińskiej wystawie sztuki. Jeden bowiem z dzienników paryskich podał obecnie treść *intervievu* z Herbettem, który rzekomo miał omawiać pobyt cesarzowej w Paryżu.

Przewodniczący komisyi budżetowej francuskiej Izby dep. p. Kazimierz Perier, obejmując krzesło prezydyalne, miał mowę, nie nie zawierającą nic uwagi godnego, położył on głównie nacisk na oszczędności w budżecie.

Z ostatnich posiedzeń sekcyj Izb belgijskich wynika, że pomimo zgodności członków postępowych dla projektu rządowego rewizyi konstytucyi, prawica jednak w Izbie głosować będzie przeciw rewizyi.

Królowa Belgii ma się już lepiej, atoli czuje jeszcze pewną duszność.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 marca. (*Tel. pryw.*) Ponieważ wybory obecnie już prawie zupełnie ukończone, przeto rozpoczął hr. Taaffe konferencye z rozmaitymi członkami prawicy i lewicy.

Wiedeń, 13 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza zatwierdzoną przez Najj. Pana ugodę pomiędzy Austro-Węgrami a Szwajcaryą, z dnia 5 grudnia 1890 co do zapobieżenia rozszerzaniu się zarazy bydlęcej, skutkiem handlu bydłem.

Zadar, 13 marca. Pogrzeb arcybiskupa Maupas odbył się w sposób uroczysty, w obecności Namiestnika, licznych duchownych i świeckich dygnitarzy. Zwłoki złożono w kościele metropolitalnym. Mowę żałobną wygłosił profesor Pusilic, a pokropienia zwłok dokonał arcybiskup Czarew z Lesing.

Tryest, 13 marca. Izba handlowa wybrała ponownie Stalitza deputowanym do Rady Państwa.

Berlin, 13 marca. Papież udzielił Windthorstowi błogosławieństwa w drodze telegraficznej.

Berlin, 13 marca. Stan Windthorsta polepszył się nieco; chory spał w nocy spokojnie.

Berlin, 13 marca. *Reichsanzeiger* ogłasza, iż cesarz przyjął prośbę o dymisyę ministra wyznań i oświaty Gosslera pozostawiając mu równocześnie tytuł i rangę ministra stanu i nadając gwiazdę orderu domowego Hohenzollernów.

Dalej ogłasza dziennik urzędowy nominacyę hr. Zedlitza-Trütschlera dotychczasowego naczelnego prezydenta regencyi poznańskiej na ministra wyznań i oświaty.

Hr. Wilamowitz-Möllendorf został mianowany naczelnym prezesem regencyi poznańskiej.

Berlin, 13 marca. (*Tel. pryw.*) Nowy minister oświaty, Zedlitz, liczy 54 lat wieku; służył on najpierw w wojsku, później gospodarował, a nie odbywszy właściwej praktyki urzędniczej, mianowany został prezydentem rządu w Opolu, zaś r. 1886 naczelnym prezydentem W. Księstwa Poznańskiego i przewodniczącym komisyi kolonizacyjnej. Następca jego w Poznaniu, członek Izby panów, Willamowitz-Moellendorf, jest protestantem, ma lat 65; należy do stronnictwa ściśle konserwatywnego, z zawodu jest rolnikiem, był lat temu kilka landratem w powiecie inowrocławskim.

Dzienniki donoszą o zamiarze dymisyi Capriviego, którego następcą zostałby Miquel. Wiadomość tę należy przyjmować z ostrożnością.

Berlin, 13 marca. Komisya funduszu obrocznego zakończyła w pierwszem czytaniu obrady nad przedłożeniem o funduszu obrocznym i przyjęła artykuły V, VI i VII, według wniosków stronnictwa konserwatywnego.

Berlin, 13 marca. W parlamencie oświadczył Boetticher, iż rządy związkowe niezajęły jeszcze postawy w obec uchwały komisyi budżetowej odnoszącej się do nabycia nowych pancerników. Rząd pruski będzie bronił w radzie związkowej uchwały komisyi i jest nadzieja, że rządy związkowe do niej się przyłączą.

Berlin, 13 marca. Parlament niemiecki uchwalił kredyt na nabycie dwóch pancerników i załatwił pozostałe pozycye budżetu oraz uchwalił ustawę o pożyczce.

Hamburg, 13 marca. Hr. Waldersee przybył wczoraj do Friedrichsruhe. Na dworcu kolejowym powitał go ks. Bismarck. Po wspólnej przechadzce i obiedzie u ks. Bismarcka, wyjechał hr. Waldersee wieczorem z Friedrichsruhe.

Monachium, 13 marca. Na cześć księcia regenta wykonał wczoraj wieczorem chór 300 spiewaków serenadę, poczem defilował przed księciem korowód z pochodniami, w którym wzięli udział studenci wszystkich tutejszych zakładów naukowych. Regent dziękował za huczne owacye.

Książę regent wystosował do ministra Crailsheima pismo odręczne, wyrażające ogólne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia obchodu. Najgorętszem życzeniem księcia jest działać dla dobra kraju. Dom królewski i lud czują się nierozdzielnie związanemi. Dopóki żyje, dopóty celem jego będzie dobro Bawaryi i niezłomne przestrzeganie konstytucyi.

Monachium, 13 marca. Na bankiecie, danym w ratuszu, rzekł książę Ludwik w odpowiedzi na toast, że ojciec jego dąży do utrzymania w kraju pokoju, któremu w ostatnim czasie groziło niebezpieczeństwo. Bawarya zawsze stała przy cesarzu i państwie, i nadal też tak samo postępować będzie.

Belgrad, 13 marca. Klub radykalny zamierza wybrać prezydentem skupczyny dotychczasowego wiceprezydenta Milovanovica. Wybór nastąpi dzisiaj.

Minister spraw wewnętrznych przedsięwziął jeszcze kroki przeciw pewnej liczbie podejrzanych osób pozbawionych zajęcia i rozkazał wydalić z kraju kilkunastu przybyszów z Bośnii, Hercegowiny i Czarnogóry.

Rzym, 13 marca. Stan zdrowia ks. Hieronima Napoleona budzi największe obawy. Wedle *Fanfuli* ks. Napoleon nie widział się jeszcze dotychczas ze swym synem ks. Wiktorem. Wedle obiegającej pogłoski pogorszenie w stanie księcia ztąd pochodzi, iż książę Wiktor wszedł niespodzianie do komnaty swego ojca, a ten, gdy obaczył syna, kazał, mu ogromnie wzburzony, natychmiast oddalić się. Zaraz też potem choroba przybrała charakter zatrważający.

Wiadomość, jakoby małżonka ks. Napoleona, księżna Klotylda, złożyła wizytę Papieżowi, jest bezzasadną.

Rzym, 13 marca. Stan zdrowia ks. Napoleona jest nadzwyczaj groźny. W nocy pojawiło się delirium. Katastrofa zdaje się nastąpi wkrótce.

Król odwiedził księcia i zabawił u niego dwie godziny.

Lizbona, 13 marca. Na całem wybrzeżu portugalskiem panują silne burze.

D'Urban, 13 marca. *Biuro Reutera* donosi: Władza portugalska w Beirze odebrała pewnemu towarzystwu myśliwych angielskich broń, zapasy żywności i dwie łodzie, z powodu rzekomego przekroczenia przepisów portugalskich. Dwaj Anglicy, którzy z tej nieudałej wyprawy łowieckiej powrócili, opowiadali, że ich znieważono i przez 24 godzin trzymano o głodzie, a na wet nie dano im wody. Reszta członków towarzystwa znajduje się w Beirze, bez wszelkiej pomocy.

Londyn, 13 marca. Gwałtowna burza morska zrządziła znaczne szkody. Dwa statki doznały rozbicia. Sześciu ludzi nie można odszukać. Rozbiła się też jedna łódź z 24 ludźmi załogi. Wiele miejszych łodzi rybackich zaginęło. W ogóle zdaje się, że zginęło około 60 ludzi.

Wczoraj ponownie szalały burze ze śnieżycą w Anglii południowej i księstwie Walii.

Londyn, 13 marca. Telegram *Biura Reutera* donosi z Chili o zaciętej walce wojsk rządowych z armią kongresową. Ta ostatnia odniosła zwycięstwo. Rząd Uruguayu ofiarował się z chęcią pośrednictwa pomiedzy stronami walczącemi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12go marca 1891 r., godz. 1 minut 30. Alp. Towarz. górnicze 94·80, Węgierskie akcye kredytowe 353·—, Akcye anglo-austryackie 166·50, Akcye banku Union 246·75, Akcye kolei Karola Ludwika 213·—, Akcye kolei północnej 279·75, Akcye kolei południowej 129·—, Losy tureckie 37·10, Akcye kolei państwowej 245 25, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 149·25, Akcye tytoniowe 153·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 222·50, Akcye banku dla krajów koronnych 219 50, 4-prc. węgierska renta złota 104·70, Akcye banku związkowego 117·50, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·35·—, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 101·15. Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 12 marca 1891 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 307·62, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 220·25, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 92·25, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 56·52. Usposobienie —.

Wiedeń, 13 marca 1891, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 308·37, Anglo-austryackie 167·25, Unionbank 247·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 129·62, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koron. 246·25(§). listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 99·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 104·85, za 100 marek 56·47. Usposobienie bardzo silne

Telegramy zbożowe z dnia 12 marca 1891 r. Wiedeń: *Pszenica* za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 18·25 do 18·50 zł. Szczecin: *Pszenica* —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·35 do 8·37 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 213·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 51·30 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 61·40 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

W nr. 40. „Gazety Lwowskiej“ z 20 lutego 1891 umieściiło grono profesorów uniwersytetu lwowskiego artykuł, jakobym nie był obecnie docentem uniwersytetu lwowskiego i jakoby ten tytuł wymieniony na okładce mego dzieła p. t: austryackie prawo prasowe nie był prawdziwym, zaś redakcya wspomnianej gazety umieściła dodatek, że mienię się być nieprawnie docentem.

Ponieważ nikt mi dotychczas dekretu nominacyi na docenta uniwersytetu lwowskiego nie odebrał a sam udzielonego uprawnienia nie zrzekłem się dalej ponieważ przez 3 ostatnie półrocza szkolne wykładv na uniwersytecie lwowskim odbywałem i tylko przez teraźniejsze półrocze wykładów z tej przyczyny odbywać nie mogę, ponieważ wskutek polecenia ministerstwa sprawiedliwości muszę spełniać obowiązki adjunkta sądowego przy sądzie powiatowym w Skolem, przeto zawiadamiam P. T. publiczność, że w celu odwołania powyższego artykułu w drodze urzędowcj poczyniłem już odpowiedne kroki.

Dr. Adolf Heck.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 13 marca 1891

H. Zorża.

Pp S. br. Hagen z Wielkich Ócz, dr. T. Rutowski z Wiednia, J. Jabłonowski z Zagwoździea, A. Jodko z Rossyi, M. Böhm z Berlina.

H Francuski.

Pp. K. hr. Drohojowski z Tułkowic, E. Malina ze Skałatu, J. Stein z Pilzna, J. Silberman z Bukaresztu, F Tumeley z Wiednia, F. Kroebl z Krakowa.

H. Angielski

Pp. A. Lgocki z Tymowa, M. Schlaffer z Czerniowiec, ks. F. Podoliński z Łazy, W. Rogalska z Tarnopola,

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 189).

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 marca 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	75	214	75
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	233	50	236	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	306	—	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	20	98	90
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	70	99	40
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	50	96	20
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	80	100	50
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	20	95	90
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	70	93	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	75	101	45
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	98	30	99	—
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	35	5	49
Napoleondor	9	06	9	20
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	35	1	45
„ „ papierowy	1	34¼	1	36¼
100 marek niemieckich	56	15	56	75

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 11 marca 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 20	92.40
luty-sierpień	92 30	92.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.20	92.40
kwiecień-październik	92 20	92.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.75	132 75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.70	139.30
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	148.—	149.—
„ „ 1864 po 100 zł.	180.—	181.—
„ „ 1864 po 50 zł.	180.—	181.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	144.	145.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.30	110.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.95	102.15
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.10	—.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	91.75	92.75
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	167.30	167.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.50	309.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	622.—	625.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	306.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	221.—	221.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	988.—	990 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.—	91.—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	308.—	312.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2797.50	2802.—
Kol. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	213.—	213.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	235.—	235.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	246	246 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	129.75	130.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.50	200.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.10
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.—	101.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.30
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.60
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.30	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103.90	104.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	100.70
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.—	100.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.20
detto (Jarosław-Sokal	96. -	96.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	84.—	84.60
z r. 1884	91.40	92.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	102.50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.—	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	34.—	37.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.—	59.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	19.10
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.70	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.25	62 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.50	27 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.50	37 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48.75	49 75
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	114.95	115.15
Paryż za 100 fr.	45.52.50	45 60.—
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.41.—	5.43.—
„ pełnej wagi	5.38.—	5.40.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.12.50	9.13.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcawa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 8276 (1618 3—3)

W dniach 16 kwietnia i 14 maja 1891 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 62 w Sufczynie położonej wedle whl 62 Józefa Witka własnej na rzecz Judy Goldberga o 57 zł. 68 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 789 zł.

Wadyum 78 zł. 90 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana.

Wojnicz. dnia 26 stycznia 1891.

L. 6253 (1574 3—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kred. ziems. w Krakowie z 7 rat po 5 zł. przeprowadzi ck. Sąd powiat. w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włośc. objętego wyk. hip. l. 13 dla gminy Joniny Katarzyny Szwandrak własnego, z pn. w dwóch terminach 15 kwietnia 1891 o godz. 10 z rana i dnia 27 maja 1891 o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko, za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej tej ceny jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli pózniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiono Walentego Lisaka z Jonin.

Resztę warunków, wyciąg, hipot., protokół opisania przynależytości i resztę akt przejrzeć można w registraturze sądowej

Tuchów, dnia 20 stycznia 1891.

L 7845 (1584 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josla Langsama w resztującej kwocie 19 zł. 56 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 16 kwietnia 1891 i dnia 21 maja 1891 o godz. 10 rano w sąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Hanycz własnej ciała tabularnego niestanowiącej w gminie Rzepedzi położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 140 zł. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 14 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p, Jan Bachmann z Bukowska.

Bukowsko, 31 grudnia 1890.

Ч. 6104 (1596 3-3)

Ц. к. Сѫдъ повѣтовый въ Новôмъ селѣ оувѣдомляе, що въ цѣли заспокоєня вѣрительности общого рольничо кредитового Заведеня для Галиціи и Буковины въ ликвидаціи въ Львовѣ въ сумѣ 342 зл. 83 кр. ва. съ пр. росписана зôстала екзекуційна лицитація реальностей въ КозарлХъ а то цѣла выказомъ ипотеч. ч. 144 и половины выказомъ ипотеч. ч 143 обнятыхъ, должника Ивана Висенчука власныхъ, въ терминахъ 15 Цвѣтня и 15 Мая 1891 всегда о 10 годинѣ рано въ тутейшомъ судѣ.

Цѣну выкличну становитъ сума 500 зл. а вадіумъ 50 зл. ва.

На первôмъ терминѣ отбуде ся продажъ тôлько за или высше цѣны выкличной, на другôмъ и низше таковои.

Прочи условя лицитаційнй переглянути можна въ тусудовой регистратурѣ.

Ц. к. Судъ повѣтовый

Новесело, 31 Грудня 1890.

L. 13654 (1633 3—3)

W dniach 22 kwietnia 1891 i 22 maja 1891 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności w Delatynie pod lk. 328 położonej Itty Storch własnej, wyk. hip. l. 939 ks. gr. gm. Delatyn objętej, na zaspokojenie pretensyi Zacharyasza Schmerlera w kwocie 150 zł. zpn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Abrahama Triebwassera z Delatyna.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjnej przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Delatyn, dnia 31 grudnia 1890.

L. 448 (1612 3—3)

W celu zabezpieczenia wykonania budowy aresztów w Tłumaczu rozpisuje się skutkiem rozporządzenia Wysokiego Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 31 maja 1890 l. 4474 20 lutego 1891 l. 1247, 4 marca 1891 l. 1795 licytacyę za pomocą ofert na 31 marca 1891.

Z kosztorysu wyłącza się roboty a to urządzenie brukowania około budynku tudzież parkan odgraniczający ogród spacerowy od ogrodu starosty i koszta zarządu budowy.

Cena fiskalna tej budowy wynosi 10358 zł.

Warunki licytacyi jakoteż kosztorys i plan wykonać się mających robót przejrzane być mogą w biurze prezydyalnem przed licytacyą i w dniu licytacyi dokąd także oferty w 5 prc. wadyum zaopatrzone w wyznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów lub też nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 7 marca 1891.

L. 6998 (1476 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sum:

1) 353 zł. 10 ct. aw. z 6prc. odsetkami od dnia 1 września 1887 i kwoty 3 zł. 53 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

2) 353 zł. 10 ct. z 6prc. od dnia 1go marca 1888 i kwoty 3 zł. 53 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

3) 353 zł. 10 ct. aw. z 6prc. odsetkami od 1go września 1888 i kwoty 3 zł. 53 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

4) 353 zł. 10 ct. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1889 i kwoty 3 zł. 53 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

5) 343 zł. 10 zł. z 6prc. odsetkami od 1go września 1889 i kwoty 3 zł. 53 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

6) 353 zł. 10 ct. aw. z 6prc. odsetkami od 1go marca 1890 i kwoty 3 zł. 53 ct. tytułem 1prc. prowizyi,

7) 353 zł. 10 ct. z 6prc. odsetkami od 1go września 1890 i kwoty 3 zł. 53 ct. tytułem 1prc. prowizyi po potrąceniu kwoty 150 zł. 55 ct. wa. na zaspokojenie zaległości już zapłaconej tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 29 zł. 32 ct. wa. na rzecz ck. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 21 kwietnia i 25 maja 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż dóbr Tarnawa dolna dłużnika Arona Dyma własnych wykazem hip. l. 39 księgi grt. tut. sądu objętych.

Cena wywołania 24100 zł.

Wadyum 2410 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 23 listopada 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawiamy na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza, a pana adw. dra Gawła zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 17 stycznia 1891.

L. 6355 (1553 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Polaka z Makowa w kwocie 25 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 9 kwietnia 1891 i dnia 6 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 1 5 części realności pod lk. 311 w Makowie położonej l. wyk. hip. 505 objętej, dłużnika Michała Biedzany własnej protokółem de praes. 25 marca 1890 l. 1862 ciw. na łączną kwotę 179 zł. aw. ocenionej.

Cena wywołania 179 zł.

Wadyum 17 zł. 90 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony został tut. notaryusz p. Aleksander Paczoski.

C. k. Sąd powiatowy

Maków, dnia 21 grudnia 1890.

L. 934 (1557 3—3)

W dniach 14 kwietnia i 19 maja 1891 o 10 godz. przed południem odbędzie się w Sądzie tut. na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś na drugim i niżej tejże przymusowa sprzedaż realności pod nk. 158 w Rożniatowie położonej wedle Tom. II. pag. 211, 212 i 213 n. 155 Abrahama Bergera własnej celem ściągnięcia należytości Mosesa Wolfa Spiegla w kwocie 257 zł. 16 ct. zpn.

Cena wywołania 1000 zł

Wadyum 100 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Majera Tanne z Rożniatowa.

Rożniatów. 20 lutego 1891.

L. 2604 (1587 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż kilku realności w Sobotowie położonych wykazami hip. l. 33, 20, 72, 75, 58, 35, 34 1/2, 79, 65, 31 i 19 tejże gminy objętych dłużników Fedia Jaremków Wasylów, Iwana Hołowczaka, Danyła Tracza, Mykołaja Tracza, Jurka Semaniuka Semków, Iwana Jaremków Pańka, Iwana Jaremków, Nykoły, Fedia W. wka, Hrynia Terpliwiec, leżącej masy spadkowej Fedia Jaremków i Jurka Hołowczaka własnych na zaspokojenie pretensyi Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 180 zł. z pn. dnia 7 kwietnia i 11 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub nad cenę szacunkową, a na drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej.

Wadya wynoszą 60 zł., 24 zł., 20 zł., 20 zł., 23 zł, 23 zł., 40 zł., 14 zł., 36 zł., 12 zł., 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 marca 1890 do tabuli weszli ustanawia się kuratorem p. dra Przesmyckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, 20 grudnia 1890.

L. 21882 (1638 3—3)

C. k. Sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje na koszt i niebezpieczeństwo Dawida Dörnera celem ściągnięcia na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie sumy 126 zł. 31 ct. wa. z pn. relicytacyę całego ciała hip. lw. 139 ks. gr. gminy Remenów objętej Maksyma Mielnika a względnie jego spadkobierców własnej z jednym terminem na dzień 8 kwietnia 1891 o godzinie 10 rano w sali rozpraw tut. sądu.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. wa.

Przy powyższym terminie sprzedaną zostanie realność niniejsza za jakąbądź cenę.

Resztę warunków, protokół ocenienia tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lill.

Lwów, 17 stycznia 1891.

L. 6537 (1634 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Mikowej z Stryszawy w sumie 146 zł. 23 ct. z pn. odbędzie się w dniach 8 kwietnia i 11 maja 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 135 w Stryszawie dłużników Józefa, Franciszka, Agnieszki i Szymona Iwaniaków własnej.

Cena wywołania 405 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, dnia 18 stycznia 1891.

L. 8882 (1665 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Schmila Peisach przeciw Scheiny Eigi Tillinger pto 100 zł. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużniczki w Rudnikach położonej powiatu politycznego Sniatyn wyk. hip. 456 tejże gminy objętej na 100 zł. oszacowanej w dniach 2 kwietnia i 8 maja 1891, każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to w pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim niżej ceny szacunkowej.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł.

Zabłotów, dnia 4 grudnia 1890.

L. 10741 (1660 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 11 według wyk. hip. 737 w Gródku Franciszka i Karoliny Marcichowskich własnej na rzecz Macieja Kulpy jako cesyonaryusza Anny Jabłkowskiej o zapłatę należytości po 6 zł. miesięcznie począwszy od dnia 1go września 1882 z pn.

Cena wywołania 2040 zł. wa.

Wadyum 204 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ck. notaryusza p. Adolfa Henzego. W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 21 maja 1891 o godzinie 3 po południu.

Gródek, 11 grudnia 1890.

L. 10114 (1661 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 kwietnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 maja 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 10 według wyk. hip. 75 połowy wyk. hip. 76 i 3/6 wyk. hip. 62 gminy Zuszyce Mikołaja Sawki własnej na rzecz Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi pto 15 rat po 15 zł. z pn.

Cena wywołania 156 zł. wa.

Wadyum 15 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Aleksandra Tomaszewskiego w Gródku.

Gródek, 29 września 1890.

L. 10537 (1662 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej Kasy oszczędności w kwocie 3954 zł. 40 ct. odbędzie się w tym sądzie dnia 17 kwietnia i 19go maja 1891, każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności objętej wykazem 3 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, wedle poz. 1 karty własności do dłużników Ity z Bodnerów Kurzowej i Herscha Bodnera należącej.

Cena wywołania 11000 zł.

Wadyum 1100 zł.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 31 grudnia 1890.

L. 8077 (1664 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Winnikach odbędzie się dnia 2 kwietnia i 14 maja 1891, każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 42 w Wołkowie położonej wyk. hip. l. 112 objętej Szulima Stroma własnej celem zaspokojenia pretensyi 80 zł. z pn. przez Mikołaja Rabija wywalczonej

Cenę wywołania stanowi kwota 256 zł. 50 ct.

Wadyum 26 zł.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Tambora z Wołkowa.

Winniki, dnia 30 grudnia 1890.

L. 711 (1659 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach do Franciszka Gibasa w kwocie 2600 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 kwietnia i 15go maja 1891 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 1076 w Dobczycach objętej dłużnika własnej.

Cena wywołania 2454 zł.

Wadyum 246 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy ck. notaryusz p. Bruno Rogalski.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 9 lutego 1891.

L. 8681 (1656 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 17 kwietnia 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacya 1/4 części realności lk. 63 według wyk. hip. l. 1107 w Busku położonej dłużnika Aksentego Wilkuszyńskiego w 1/4 własnej na rzecz Jana Marynowicza i Owidiego Kleina pto 147 zł. 34 ct. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 135 zł.

Wadyum 13 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych po dniu 8 lipca 1890 wpisanych ustanawia się kuratorem p. Jana Reicherta w Busku.

Busk, dnia 20 września 1890.

L. 207 (1583 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josla Langsama w kwocie 24 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 23 kwietnia i 4 czerwca 1891 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Piotra Suchyny własnej ciała tabularnego niestanowiącej w Płonnej pod lk. 107 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 530 zł. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 53 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Jan Bachmann z Bukowska.

Bukowsko, 30 stycznia 1891.

L. 3441 (1635 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 1 kwietnia 1891 o godzinie 10 rano relicytacya realności wyk. hip. 24 księgi gruntowej Wojniłów objętej Pawła Durkały własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu pto 120 zł. wa. z pn. przy której realność ta za jakąkolwiekbądź cenę i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 11 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 20 listopada 1890.

L. 411 (1549 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 6 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 22 kwietnia 1891 i dnia 29 maja 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 400 w Dolinie położonej dłużnika Jana Rybińskiego własnej.

Cena wywołania 42 zł. 50 ct.

Wadyum 4 zł. 5 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 13 lutego 1891.

L. 8655 (1975 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że dnia 8 kwietnia 1891 o godz. 10 przed południem w biórze Nr. 10 II. piętro tegoż Sądu odbędzie się ponownie dobrowolna licytacya gwoli wydzierżawienia położonych w powiecie Doliniańskim dóbr Rożniatów z przynależnymi gruntami, budynkami, gorzelnią i młynem na dalszy 9-cio letni okres dzierżawy a mianowicie na czas od 1 czerwca 1891 do 31 maja 1900 pod warunkami a wszczególności, że cena wywołania wynosi 4000 zł. aw. rocznego czynszu. że dalej każdy chęć zadzierżawienia mający 10 prc. ceny wywołania tj. kwotę 400 zł. wa. w gotówce jako zakład czyli wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien, i że licytacya ta wyłącznie na pisemne oferty, które na powyższym terminie tylko do godz. 12 w południe przyjmowane będą przeprowadzoną będzie.

Warunki dzierżawy i licytacyi mogą być przejrzane w registraturze tut. Sądu lub w kancelaryi centralnej Administracyi fundacyi we Lwowie w gmachu teatralnym lub wreszcie w kancelaryi syndyka adw. dr. Teobalda Semilskiego we Lwowie.

We Lwowie 7 marca 1890.

L. 10622 (1701 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 86 zł. 76 ct. z pn, odbędzie się w sądzie tut. na dniach 31go marca i 11 kwietnia 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 2 w Czołhyniach położonej wyk. hip. l. 2 w całości a l. 3 w połowie gminy kat. Czołhynie objętej dłużnika Piotra Hewały własnej.

Na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 198 zł. wa.

Wadyum 19 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 27 grudnia 1890.

L. 15074 (1694 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wh. 71 gminy Kraczkowa z Cierpiszem górnym i dolnym na pokrycie wierzytelności Herscha Meilecha Becka w kwocie 10 zł. z pn. w dniach 2 kwietnia i 12 maja 1891, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywoławcza 30 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 10 stycznia 1891.

L. 380 (1705 1—3)

W dniach 7 kwietnia i 12 maja 1891 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności generalnej Agencyi The Singer Manufacturing-Com. w kwocie 12 zł. 19 ct. wa. z pn. publiczna licytacya realności Wojciecha Wojcika lwh. 157 w Tenczynku.

Cena wywołania zł. 100 zł.

Wadyum 10 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i warunki w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 4 lutego 1891.

L. 19952 (1700 1—3)

Na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności lk. 21 sub. r. 126 w Modryczu położonej w dniach 9 kwietnia i 15 maja 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cena wywołania 400 zł.

Zakład wynosi 10prc.

Kurator nieznanych wierzycieli adw. dr. Fruchtmann w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 18 października 1890.

L. 869 (1707 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności położonej w Dubryniowie wedle wyk. hip. nr. 395 tejże gminy dłużnika Fedka Sliwina własnej a parc. 7638 w posiadaniu Iwana Petrowego będącej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a to 14 rat po 18 zł. 88 ct. 22 sierpnia 1880, 22 lutego i 22 sierpnia 1881, 1882, 1883, 1884, 1885, 1886 i 22 lutego 1887 do zapłaty z 10prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty bieżącymi reszty kapitału 124 zł. 92 ct. 10prc. odsetkami od 22 lutego 1887 bieżącemi po strąceniu zapłaconej 17 marca 1888 kwoty 206 zł. 66 ct. kosztów post. wykonaw. 4 zł. 2 ct. i 13 zł. 66 ct. i 10 zł. 41 ct. dnia 15 kwietnia i 20 maja 1891 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 120 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 12 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Lipiner.

Rohatyn, dnia 22 stycznia 1891.

L. 7486 (1714 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 365 zł. 84 ct. w dniach 17 kwietnia i 15 maja 1891 w sądzie o godzinie 9 rano realności pod lwh. 19, 26, 23 księgi grunt. Rzeszotary objętej przez publiczna licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi realności l. 19, 1845 zł., l. 26, 880 zł. a l. 23, 1046 złr. 57 ct.

Zakład 10prc.

Wyciąg hipoteczny akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

Wieliczka, 19 lutego 1891.

L. 491 (1546 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowieach podaje do wiadomości, iż w tymże sądzie odbędzie się dnia 30 kwietnia i 4 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, w sprawie egzekucyjnej dra Jana Iwańskiego przeciw Józefowi Ludwikowskiemu o 50 zł. wa. z przyn. przymusowa sprzedaż 4902/120960 i 14/640 części realności lwh. 368 w Wadowicach położonej Józefa Ludwikowskiego własnych i 14/640 części realności lwh. 371 w Wadowicach położonej również Józefa Ludwikowskiego własnych.

Srzedaż każdego z tych dwóch przedmiotów odbędzie się osobno.

Każdy z tych przedmiotów na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim nawet poniżej takowej sprzedany zostanie.

Cena szacunkowa 4902/120960 i 14/640 części realności lwh. 368 wynosi razem 908 złr. 84 ct, a wadyum 91 zł., zaś cena szacunkowa 14/640 części realności lwh. 371 wynosi 56 zł. 93 ct., a wadyum 6 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Wadowice, 31 stycznia 1891.

L. 8409 (1513 1—3)

Dnia 12 maja i 16 czerwca 1891 zawsze o 10 godzinie przed południem przeprowadzi się w sądzie tutejszym w zamiarze zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie do Gabryela Czarnego z Chodorowa 9 rat po 28 zł. 63 ct. z 6prc. odsetkami o pierwszych pięciu rat za 3 lata od 26 czerwca 1885 wstecz licząc od dalszych czterech rat z 6prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty bieżącymi reszty kapitału 406 zł. 38 ct. z 8prc. odsetkami od 14 lutego 1884 bieżącymi kosztów sądowych 30 złr. 28 ct. tudzież kosztów obecnego podania w kwocie 8 zł. 27 ct. wa. przyznanych pod warunkami ułożonymi wedle ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. pp. publiczną przymusową sprzedaż w drodze przetargu realności pod l. sp. 214 r. 29 w Chodorowie położonej wh. 75 khg. Chodorowa objętej.

Cena wywołania 700 zł.

Poręczne 70 zł.

Reszta warunków jest do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Władysław Pasławski.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 25 października 1890.

L. 17709 (914 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Maryanny z Piekarczyków 1o Kucharskiej 2o Cybowej w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 14 maja 1891 o godzinie 9 rano egzekucyjna relicytacya połowy realności pod lwh. 21 w Ciężkowicach i całej real. pod lwh. 428 w Ciężkowicach położonych, przedtem Maryanny 2o Cybowej a obecnie Wojciecha Włodarskiego własnych.

Cena wywołania 425 zł.

Wadyum 43 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie ze substytucyą adw. dra Antoniego Gaszyńskiego w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 8 stycznia 1891.

L. 5682 (1615 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie sią dnia 28 kwietnia 1891 i 29 maja 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż raalności wyk. hip. l. 202 gmniny Ruskawieś objętej dłużnika Herscha Meilecha 2im. Weinbergera własnej na zaspokojenia wierzytelności Menasche Lichtmana w kwocie 250 złr. wa. zpn.

Cena wywołania 1357 zł. ct. 50

Wadyum 136 zł. wa.

Resztę warunków tej sprzedaży można przeglądnąć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Artur Pędracki c. k. Notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 22 grudnia 1891.

L. 333 (1631 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże Sądzie odbędzie się dnia 1 maja 1891 i dnia 4 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej Józefa i Jana Szczurowskich przeciw Jonasowi i Ewie Schifferom; pto 8654 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 465 lwh. 652 w Wadowicach położonej Jonasa i Ewy Schifferów własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową 18086 zł. lub za cenę wyższą, zaś na drugim nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum licytacyjne wynosi 1810 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Wadowice, 31 stycznia 1891.

L. 381 (1484 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kwoty 140 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności wyk. hip. 52 ks. hr. gm. kat. Latoszyn wedle poz 1 karty własności do dłużnika Michała Mamoli należącej w Sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie dnia 1 maja i dnia 4 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 141 zł. 71 ct.

Wadyum 14 zł. 17 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Friedberga.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 13 lutego 1891.

L. 5831 (1514 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia 4 rat pożyczkowych po 18 zł. 88 ct. i reszty kapitału 285 zł. 43 ct. wa. na rzecz gal. Zakładu kred. włość. rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod lk. 51 w Bortnikach położonej whl. 295 ks. gr. tejże gminy objętej a dłużnika Fedia Sydor własnej w terminach a to dnia 12 maja i dnia 16 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowem odbyć się mających.

Cenę wywołania wynosi kwota 1860 zł. wa.

Wadyum 186 zł. i ma być złożone w gotówce albo też w książeczkach pocztowych kas oszczędności lub też w papierach wartościowych w których wedle obowiązujących przepisów majątek sierocy lokowanym być może.

Na pierwszym terminie sprzdaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim także i niżej takowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiony dr. Władysław Pasłswski c. k. Notaryusz w Chodorowie.

Resztę warunków wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 20 września 1890.

L. 7041 (1709 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie podaje do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie w sumie 60 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniach 8 kwietnia i 11 maja 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sąd. egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 438 w Suchy dłużnika Józefa Blachuta własnej.

Cena wywołania 460 zł. aw.

Wadyum 46 zł. aw.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. leżą do przejrzenia w Registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemien, dnia 31 stycznia 1891.

L. 10424 (1710 1—3)

W dniu 8 kwietnia 1891 i 8 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/4 części realności wyk. hip. l. 373 ks-gr. gm. Tarnobrzeg objętej Indy Lichtmanna własnej na zaspokojenie wierzytelności Szyi Lichtmanna w kwocie 600 zł. zpn.

Cena wywołania 35 zł.

Wadyum 3 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Tumidajowicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 16 września 1890.

L. 25792 (1699 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 40 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącego kawałka gruntu do realności lk. 39 w Uniatyczach należącego ciała tabularnego nie stanowiącego dłużnika Iwana Chowan własnego na rzecz proszącego Dawida Leiby Aberbacha w dniach 8 kwietnia 1891 i 13 maja 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 200 zł. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Popławskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyeiąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze drzejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 stycznia 1891.

L. 7965 (1708 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Liebermana w kwocie 220 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/5 części realności pod nk 88 w Ranizowie położonej wyk. hip. l. 88 ks. gł. gm. katastr. Ranizów objętej na imię Wojciecha Dworaka zaintabulowanej w dwu terminach a mianowicie 20 kwietnia i 27 maja 1891 każdym razem o 10 godz rano.

Cena wywołania 518 zł.

Wadyum 51 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. Jarosław Aweyde c. k. notaryusz w Sokołowie.

Sokołów, 18 listopada 1890.

L. 61 (1715 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 86 złr. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności w Pomorzanach położonych pod l. kons. 284 wyk. hip. l. 443 ks. gr. gminy Pomorzany objętej, Michała Lachowicza w jednej połowie i Wasyla Lachowicza w drugiej połowie własnej dalej wyk. hip l. 445 ks. gr. tejże gminy Pomorzany objętej Wasyla Lachowicza własnej, wreszcie wyk. hip. l. 511 tychże samych ksiąg gruntowych objętej, Anny Lachowicz zam. Żelazniuk własnej na rzecz proszącego Andrucha Makucha w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi dnia 20 kwietnia i 20 maja 1891, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania 170 zł. wa. lub wyżej tejże zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności i protokół opisania i oszacowania przynależności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został Józef Onyszkiewicz ck. notaryusz w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 12 marca 1890.

L. 18470 (1703 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 kwietnia i 22 maja 1891 licytacya realności wyk. hip. l. 119 gminy Kosmacz objętej Ilka Bobieka własnej na rzecz Iwana Szeluruka pto 22 zł. 48 ct. z pn. z tem, że realność na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 620 zł.

Wadyum 62 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dra Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 31 grudnia 1890.

Upadłości.

L. 1639 (1632 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomych a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pr. położony majątek Abrahama Chaima Gebert kramarza w Glinianach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. Sędziemu powiatowemu w Glinianach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy Jędrzeja Bałtarowicza z Glinian wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 12 marca 1891 o godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Glinianach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym lub c. k. sądzie powiatowym w Glinianach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 kwietnia 1891 i podać ją na terminie na dzień 22 maja 1891 o godz. 10 przed południom w c. k. Sądzie powiatowym w Glinianach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczaswego zawiadowcy masy zastępcę swego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenie w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Złoczów, 7 marca 1891.

L. 163 (1693)

Komisarz konkursowy zwołuje celem ustalenia pretensyi byłego zarządcy masy dr. Horowitza i tegoż zastępcy dr. Ehrlicha po myśli §. 144 i 161 ust. konk. ponownie zgromadzenie ogółu wierzycieli upadłego Maurycego Berkowicza na dzień 16 marca 1891 o godz. 10 rano.

Tarnopol, dnia 4 marca 1891.

Kuratele.

L. 913 (1652 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza że orzeczoną uchwałą Przemyskiego ck. Sądu obwodowego z dnia 3 listopada 1886 l. 14915 nad Karolem Henrykiem Janem br. Saamen z powodu marnotrawstwa kuratelę równocześnie znosi.

Sanok, dnia 21 lutego 1891

Księgi gruntowe.

L. 28509. (900)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 1 października 1889 do l. 23795 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatowego	w okręgu Sądu obwodowego
1	Chlebowice świrskie wieś	Chlebowice świrskie	Przemyślany	Brżezany
2	Część Chlebowice Swirskie			
3	Sanderówka			
4	Malinów			
5	Swirz	Swirz		
6	Rożnów Dom. 60 pag. 301	Rożnów	Żabłotów	Kołomyja
7	Danıłówka Dom. 539 72			
8	Młyn peczenirski Dom. 539 pag66			
9	Schnitzerówka Dom. 539 pag. 60			
10	Semenikowe Dom. 510 pag. 406			
11	Guszułówka Dom. 510 pag. 40(			
12	Zawrotynia Dom. 510 pag 418			
13	Rodyrzówka Dom 510 pag. 424			
14	Werch polowy Dom 510 pag. 444			
15	Lewoda Dom 510 pag. 450			
16	Szerfowe Dom. 539 pag. 14			
17	Sochorowka Dom 539 pag. 26			
18	Litowyższcze Dom 539 pag. 30³/₄			
19	Bergmanówka Dom. 539 pag. 36			
20	Lityszcze Dom. 510 pag. 432			
21	Stroiczówka Dom. 510 pag. 412			
22	Popowna Dom. 510 pag. 438			
23	Struciowe Dom 539 pag. 48			
24	Rabinówka Dom. 539 pag. 8			
25	Hetmanówka Dom. 539 pag. 42			
26	Myskanówka Dom 539 pag. 54			
27	Leiderowskie Dom. 539 pag. 2			
28	Nowosielica nowa Dom 510 pag. 374			
29	Feliksówka Dom. 539 pag 20			
30	Stubno Dom. 29 pag. 403, Dom. 39 pag. 23 Dom. 13 pag. 141 145 Dom. 210 pag. 238	Stubno i Nienowice	Przemyśl m. d	Przemyśl
31	Łazy Dom. 44 pag. 167	Łazy	Radymno	
32	Nienowice Dom. 21 pag 57	Nienowice i Stubno		
33	Zaleska Wola Dom. 44 pag. 179	Zaleska Wola		
34	Wysocko Dom. 44 pag. 159	Wysocko		
35	Dąbrowica Dom. 44 pag. 21	Dąbrowica	Sieniawa	
36	Rudka Dom. 44 pag. 15	Rudki		
37	Bubniszcze Dom. 61 pag. 355	Bubniszcze	Bolechów	Sambor
38	Taniawa Dom 48 pag. 187	Taniawa		
39	Dolina Dom. 85 pag. 189	Dolina	Dolina	
40	Podhorce	Podhorce	Skole	
41	Folwark Jamielniczki			
42	Mszaniec Dom. 70 pag. 333	Mszaniec	Staremiasto	
43	Mszaniec Kolonia Dom. 70 pag. 464			
44	Lenina wielka Dom. 70 pag. 349	Lenina wielka		
45	Część dóbr Lenina wielka Młyn Dom. 354 pag. 344			
46	Bukowice	Bukowiec Terka	Baligród	Sanok
47	Terka	Terka Polanka		
48	Zarzecze			
49	Tyskowa	Tyskowa		
50	Wołkowyja	Wołkowyja		
51	Szczerbanówka	Szczerbanówka		
52	Baligród	Baligród		
53	Żubeńsko	Zubeńsko		
54	Zubracze	Zubracze		
55	Piątkowa folwark dolny Dom. 8 pag. 465	Piątkowa	Bircza	
56	Piątkowa folwark górny Dom. 473 pag. 1			
57	Piątkowa Propinatka Dom. 465 pag 327. Dom. 532 pag. 70			
58	Hroszówka	Horoszówka		
59	Netrebka	Netrębka		
60	Grunta z prawem propinacyi z dóbr Netrebka wydzielone			
61	Jabłonica ruska	Jabłonica ruska		
62	Bircza miasto połowa I.	Bircza		
63	Bircza miasto połowa II.			
64	Ulucz	Ulucz		
65	Krzemienna	Krzemionka i Jabłonica ruska	Brzozów	
66	Niebocko	Niebocko		
67	Jabłonka z folwarkiem „Borsuk“	Jabłonka		
68	Krzywe ad Dydnia	Krzywe	Dynów	
69	Laskówka kosztowska	Laskówka		
70	Laskówka chodorowska			
71	Ulanica vel Ulenica	Ulanica	Lutowiska	
72	Ruskie	Ruskie		
73	Nasiczne	Nasiczne		
74	Ustrzyki górne	Ustrzyki górne		
75	Krywka	Krzywka		
76	Wydrne	Wydrne		
77	Berehy górne	Berehy górne Ustrzyki górne i Wetlina	Lutowiska	Sanok
78	Caryńskie	Caryńskte	Rymanów	
79	Szklary	Szklary		
80	Hołosków	Hołostków i Mołodyłów	Delatyn	Stanisławów
81	Łojowa	Łojowa		
82	Sadzawka	Sadzawka		
83	Mołodyłów	Mołodyłów		
84	Glinki	Glinki		
85	Strupków	Strupków		
86	Tużyłów, część I. Dom. 15 pag 471	Tużyłów i Kotiatycze	Kałusz	
87	Tużyłów część II. Dom. 70 pag. 276			
88	Tużyłów część III. Dom. 70 pag. 276			
89	Tużyłów część IV. Dom. 70 pag 274			
90	Tużyłów część V. Dom. 70 pag. 280			
91	Tużyłów część VI. Dom. 33 pag. 187			
92	Tużyłów część VII. Dom. 45 pag. 99			
93	Tużyłów część VII Dom. 48 pag. 89			
94	Kotiatycze część I. Dom. 15 pag. 475			
95	Kotiatycze część II. Dom. 59 pag. 409			
96	Kotiatycze część III. Dom. 59 pag. 393			
97	Kotiatycze część IV. Dom. 45 pag. 103			
98	Kotiatycze część V. Dom. 59 pag. 377			
99	Kotiatycze część VI. Dom. 59 pag. 433			
100	Kotiatycze część VII. Dom. 59 pag. 417			
101	Kotiatycze część VIII. Dom. 15 pag. 387			
102	Kotiatycze część IX. Dom. 48 pag. 95			
103	Kotiatycze część X. Dom. 59 pag 385			
104	Kotiatycze część XI. Dom. 59 pag. 441			
105	Kotiatycze część XII. Dom. 59 pag. 425			
106	Kotiatycze część XIII. Dom. 59 pag. 401			
107	Kotiatycze część XIV. Dom. 59 pag. 449			
108	Krasna	Krasna		
109	Bobrowniki	Bobrowniki	Monasterzyska	
110	Bortniki	Bertniki czyli Bortniki		
111	Bertniki			
112	Niskołyzy	Niskołyzy		
113	Czechów	Czechów		
114	Jarhorów	Jarhorów		
115	Słobudka	Słobudka dolna		
116	Olesza	Olesza		
117	Weleśniów	Weleśniów		
118	Hucisko stare, czyli Huta stara	Hnta stara		
119	Hucisko nowe czyli Huta nowa	Huta nowa		
120	Paryszcze	Paryszcze	Nadwórna	
121	Kościełniki	Kościełniki	Złoty potok	
122	Skomorochy	Skomorochy		
123	Rusiłów	Rusiłów		
124	Zaleszczyki czyli Zalesie	Zalesie		
125	Kośmierzyn	Kośmierzyn		
126	Woziłów	Woziłow		
127	Dobra Hałuszczyńce część I Dom. 46 pag. 235	Hałuszczyńce	Skałat	Tarnopol
128	Dobra Hałuszczyńce część II. Dom. 123 pag. 335			
129	Dobra Hałuszczyńce część III Dom. 36 pag. 197			
130	Dobra Hałuszczyńce część IV. Dom. 118 pag. 351			
131	Dobra Hałuszczyńce część V. Dom 68 pag. 393			
132	Dobra Hałuszczyńce część VI. Dom. 24 pag. 99			
133	Dobra Hałuszczyńce część VII Dom. 46 pag. 231			
134	Dobra Hałuszczyńce część VIII. Dom 126 pag. 40			
135	Dobra Hałuszczyńce część IX Dom. 35 pag. 9			
136	Dobra Hałuszczyńce część X. Dom. 68 kag. 391			
137	Dobra Hałuszczyńce część XI. Dom. 46 pag. 237			
138	Dobra Hałuszczyńce część XII Dom. 129 pag. 343			

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatowego	w okręgu Sądu obwodow.
139	Dobra Hałuszczyńce część XIII. Dom. 41 pag. 357	Hałuszczyńce	Skałat	Tarnopol
140	Nowosiółka kostiukowa część Dom. 61 pag. 139	Nowosiółka kostiukowa	Zaleszczyki	Tarnopol
141	Nowosiółka kostiukowa część Dom. 61 pag. 141	Nowosiółka kostiukowa	Zaleszczyki	Tarnopol
142	Nowosiółka kostiukowa część Dom. 61 pag. 143	Nowosiółka kostiukowa	Zaleszczyki	Tarnopol
143	Nowosiółka kostiukowa część Dom. 61 pag. 145	Nowosiółka kostiukowa	Zaleszczyki	Tarnopol
144	Nowosiółka kostiukowa część Dom. 52 pag. 55	Nowosiółka kostiukowa	Zaleszczyki	Tarnopol
145	Nowosiółka kostiukowa część Dom. 61 pag. 147	Nowosiółka kostiukowa	Zaleszczyki	Tarnopol

II. wiejskich

1. Chlebowice świrskie,
2. Swirz, podlegające sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
3. Dzielnica I. gminy Sniatyn,
4. Dzielnica II. gminy Sniatyn z częściami składowemi w gminach katastralnych Potoczek i Rusów, podlegające sądowi powiatowemu w Sniatynie.
5. Rożnów, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
6. Łazy,
7. Nienowice,
8. Zaleska Wola,
9. Wysocko, podlegające sądowi powiatowemu w Radymnie.
10. Dąbrowica,
11. Rudka, podlegające sądowi powiatowemu w Sieniawie.
12. Bubniszcze,
13. Taniawa, podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie.
14. Dolina z przedmieeciami I. Broczków, II. Zagórze, III. Nowiczki, IV. Obołonie, i V. Miasto, podlegające sądowi powiatowemu Dolina.
15. Podhororce, podlegające sądowi powiatowemu w Skolem.
16. Mszaniec,
17. Lenina wielka, podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
18. Bukowiec,
19. Terka,
20. Tyskowa,
21. Wołkowyja,
22. Szczerbanówka,
23. Baligród,
24. Zubeńsko,
25. Zubracze podlegające sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
26. Piątkowa,
27. Hroszówka,
28. Netrebka,
29. Jabłonica ruska,
30. Bircza,
31. Ulucz. podlegające sądowi powiatowemu w Birczy.
32. Krzemienna,
33. Niebocko,
34. Jabłonka,
35. Krzywe, podlegające sądowi powiatowemu w Brzozowie.
36. Laskówka,
37. Ulanica, podlegajeca sądowi powiatowemu w Dynowie.
38. Ruskie,
39. Nasiczne,
40. Ustrzyki górne,
41. Krywka,
42. Wydrne,
43. Berehy górne,
44. Caryńskie, podlegające sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
45. Szklary, podlegające sądowi powiatowemu w Rymanowie.
46. Hołosków,
47. Łojowa,
48. Sadzawka,
49. Mołodyłów,
50. Glinki,
51. Strupków, podlegające sądowi powiatowemu w Delatynie.
52. Tużyłów-Kotiatycze,
53. Krasna, podlegające sądowi powiatowemu w Kałuszu.
54. Bobrowniki,
55. Bertniki vel Bortniki,
56. Niskołyzy,
57. Czechów,
58. Jarhorów,
59. Słobudka dolna,
60. Olesza,
61. Weleśniów,
62. Huta stara,
63. Huta nowa, podlegające sądowi powiatowemu w Monasterzyskach.
64. Paryszcze, podlegająca sądowi powiatowemu w Nadwórnie.
65. Kościelniki,
66. Skomorochy,
67. Rusiłów,
68. Zalesie,
69. Kośmierzyn,
70. Woziłów, podlegające sądowi powiatowemu w Potoku złotym i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczonych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1go grudnia 1890 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 99 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 września 1891 a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 145 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1. do 70. do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

SIMONOWICZ w. r.

Z Rady c. k. Wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 16 grudnia 1890.

Kolankowski. w r.

Konkursa.

L. 105/pr. (1644 3—3)

Przy tutejszej c. k. Dyrekcyi Policyi opróżnioną jest posada pozorcy aresztów policyjnych z płacą rocznych 260 zł. aw. dodatkiem aktywalnym 25 prc. tudzeż dodatkiem na pomieszkanie w kwocie rocznej 30 zł. i ubiorem służbowym w naturze.

Ubiegający się o tę posadę, która w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. pp. nr. 60 zastrzeżoną jest jest dla wysłużonych podoficerów, mają wnieść swe podania, jeżeli nie zostają w żadnym stosunku służbowym bezpośrednio w przeciwnym zaś razie za po pośrednictwem przełożonej swej władzy wojskowej lub przełożonego urzędu, do c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie w terminie do 15 kwietnia 1891.

We Lwowie, dnia 6 marca 1891.

L. 515 (1649 2—2)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady:

a) Przy szkole 7 klasowej żenskiej w Brodach posada nauczyciela religii rzymsko katolickiej z obowiązkiem udzielania nauki również i przy szkole 5 kl. męskiej z płacą 600 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

b) Przy szkołach etatowych 1 klasowych: 1) w Bordulakach z płacą 300 zł. 2) w Laszkowie z płacą 287 zł. 20 ct. i drzewo wartości 12 zł. 80 ct. 3) w Wysocku z płacą 233 zł. 40 ct., 5 korcy żyta i dochód z pola wartości 16 zł. 60 ct.

c) Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. 4) w Czystopadach, 5) Grzymałówce, 6) Hołubicy, 7) Jaśniszczach, 8) Jazłowczyku, 9) Kutyszczach, 10) Litowiskach, 11) Orzechowczyku, 12) Piaskach; zaś 13) w Batyjowie z płacą 238 zł. i 12 fur zbiórki wartości 12 zł. 14) w Hucie pieniackiej 248 zł. i przychód z ogrodu 2 zł, 15) w Kastyniu 242 zł. i 8 fur zbiórki wartości 8 zł. 16) w Styberówce 247 zł. 90 ct. i użytek z ogrodu 2 zł. 10 ct. 17) w Uwinie 232 zł. i 18 fur drzewa wartości 18 zł. 18) w Wierzbowczyku 347 zł. i użytek z ogrodu 3 zł.

d) Przy szkole 2 kl. w Łopatynie posada młodszego nauczyciela z płacą 240 zł.

W szkołach w Hucie pieniackiej i Łopatynie jest język wykładowy polski w Bordulakach polsko ruski zaś w innych szkołach ruski.

Kandydaci lub kandydatki starający się o jedną z tych posad mają swe podania należycie udokumentowane, i tabelą kwalifikacyjną zaopatrzone nadesłać za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brodach najpóźniej do 15 kwietnia 1891.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brody, dnia 1 marca 1891.

L. 299 (1650 2—3)

Husiatyńska c. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na posady nauczycielskie przy szkołach ludowych celem stałego obsadzenia takowych:

I. Przy szkołach etatowych I. klasowych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) w Howiłowie wielkim, b) Howiłowie małym, c) Kociubińczykach, d) Krzyweńkiem, e) Niżborgu starym, f) Siekierzyńcach, g) Uwiśle.

II. Przy szkołach filialnych z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) w Bossyrach, b) Tudorowie.

III. Przy szkołach wieloklasowych z płacą po 240 zł.

a) w Czarnokońcach wielkich z wolnem pomieszkaniem, b) w Horodnicy, c) w Krogulcu z płacą 300 zł.

Językiem wykładowym przy wszystkich szkołach wyżej wymienionych jest język ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną tych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane z dokładną tabelą służbową (kwalifikacyjną) względnie dekretem wymiaru wkładki emerytalnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 kwietnia 1891.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Husiatyn, dnia 5 marca 1891.

Przewodniczący.

L 4417 (1679 2—3)

W myśl ustawy z dnia 4 kwietnia 1875 dz. u. p. nr. 68., Izba handlowa i przemysłowa rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały z dnia 22 września 1890 konkurs celem obsadzenia trzech posad senzalów handlowych we Lwowie dla produktów rolniczych i spirytusu.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają udowodnić:

1) że są obywatelami austryackimi, ukończyli rok 24 życia, prowadzą życie nienaganne i mają prawo wolnego rozrządzania swym majątkiem,

2) że złożyli z dobrym skutkiem egzamin przepisany dla senzalów handlowych. Egzamina te odbywać się będą w Izbie handlowej i przemysłowej, gdzie kandydaci do egzaminu zgłaszać się mają.

3) Mianowani senzalie winni uiścić przepisaną taksę i składają wedle postanowienia wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu w porozumieniu z wysokiem c. k. Ministerstwem handlu z dnia 23 listopada 1890 l. 5835 kaucyę w kwocie Dwustu złotych wa.

Podania należycie udokumentowane wnieść należy najdalej do dnia 31 marca 1891 do Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Lwów dnia 10 marca 1891.

Prezydent: Kiselka m. p. Sekretarz: M. Bodyński m. p. Radca ces.

L. 8511 (1725)

W roku szkolnym 1891/92 rozdane być mogą następujące stypendya przeznaczone dla uczniów krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence.

1. Jedno stypendyum o rocznych 100 zł. z funduszów gminy miasta Horodenki dla synów mieszczan horodeńskich.

2. Jedno stypendyum o rocznych 150 zł. z funduszów powiatu horodeńskiego dla synów włościan z powiatu horodeńskiego.

3. Jedno stypendyum o rocznych 150 zł z funduszów powiatu tłumackiego dla synów włościan tego powiatu

Podania o stypendyum powyższe wniesione być mają do Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence, najpóźniej do końca kwietnia 1891 r.

Lwów, dnia 6 marca 1891 r.

L. 249 (1685 1—3)

Trembowelska c. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs na następujące posady nauczycieli szkół ludowych celem stałego obsadzenia takowych.

I. Przy szkołach wieloklasowych etatowych.

1. w Strussowie posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. gotówką 395 zł. 38 ct. i w zbożu 54 zł. 62 ct.

2. w Budzanowie, 3. w Janowie, 4. Łoszniowie, 5. Kobyłowłokach, posady młodszych nauczycieli pod 2, 3, z płacą po 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, pod 4, 5, z płacą 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.

II. Przy szkołach I. klas. etatowych w Iwanówce i Mogielnicy starej z płacą po 400 zł. w czem wliczono i naturalia i wolnem pomieszkaniem, przy czem się zaznacza, że wykładowy język polski jest przy szkołach wymienionych pod 2, 3, 4, i ruski przy szkole pod 5 a polski i ruski przy szkołach w Iwanówce i Mogielnicy starej, nadto wymaga się od kompetentów ubiegających się o posadę przy szkole w Strussowie kwalifikacyi z języka niemieckiego.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę posadę z powyższych winnij wnieść podania należycie udokumentowane z dokładną tabelą kwalifikacyjną względnie dekretem wymiaru wkładki za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 kwietnia 1891.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Trembowla, dnia 5 marca 1891.

C. k. Starosta i Przewodniczący.

Wyroki prasowe.

L. 3990 (1642)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł, że treść artykułu umieszczonego w nr. na okaz czasopisma „Wieniec polski“ z dnia 1 marca 1891 pod napisem „Ostatnie słowo przed wyborami do Rady Państwa“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 a) uk. że zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 5 marca 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5710 (1552 2—3)

Ze strony tutejszego Sądu zawiadamia się z miejsca pobytu nieznanego Pawła Łoszniowa w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw nieobiętej masie spadkowej po Hryńku Łoszniów względnie niemu o 15 zł. 75 ct. zpn. ustanowiono dla niego Kuratorem ad actum Iwana Łysyszyn gospodarza z Oryszkowiec.

Wzywa się go przeto aby temu kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił ile że w razie przeciwnym sam złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopeczyńce, dnia 20 lipca 1890.

L. 7971 (1486 2—3)

W Bełzcu zmarła dnia 3 stycznia 1888 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Franciszka Krupa gdy córka jej Katarzyna Kamińska i Jagunia Krupa do spadku z chaty i 1 morga pola się składającego konkurujące sądowi z życia i miejsca pobytu znane nie są, przeto wzywa się ich, aby w ciągu roku do sądu się zgłosiły i deklaracyę do spadku wniosły, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z resztą spadkobierców i kuratorem ich w osobie Andrzeja Jurczaka ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rawa, dnia 30 listopada 1890.

L. 398 (1380 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Tyśmienicy powiadamia niniejszem, że na dniu 24 listopada 1888 zmarł w Przenicznikach śp. Benedykt Merl z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi wiadomo, iż śp. Benedykt Merl prócz spadkobierców, którzy swe prawa z ustawy do spadku zgłosili posiada jeszcze spapkobierców, którzy swe prawa do tychczas do spadku nie zgłosili, a pobyt ich jest sądowi nie wiadomy, wzywa się zatem wszystkich tych spadkobierców którzyby jakiekolwiek prawa do spadku po śp. Benedykcie Merl rościli. swe prawa w przeciągu jednego roku w tut. Sądzie zgłosili i do wykazania swych praw do spadku deklaracyę wnieśli, w przeciwnym razie pertraktacya spadku tylko ze spadkobiercami którzy swe prawa zgłosili i wywiedli, przeprowadzoną i ukończoną zostanie z pominięciem spadkobierców którzyby swe prawa nie wywiedli.

Dla niewiadomych spadkobierców ustanowiony został kurator w osobie c. k. notaryusza Franciszka Szelewskiego w Tyśmienicy.

C. k. Sąd powiatowy

Tyśmienica 1 lutego 1891

L. 6799 (1314)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 12 grudnia 1890 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Dawid Straus, przedsiębiorstwo wypasu wołów w Nozdrzcu“.

Sanok, dnia 31 grudnia 1890.

L. 8277 (1373 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę 1o Cieślikową 2o Bartulową, że celem doręczenia rezolucyi jej ts. z dnia 21 sierpnia 1890 l. 5536, która na prośbę intabulacyi Herscha i Sary z Aderów małż. Brücków, na rzecz tychże prawo własności połowy realności lwh. 258 gm. kat. Nawsie Kołaczyckie dozwolono, ustanowiono dla niej kuratora pana adwokata dr. Chwaliboga.

Zaleca się zarazem, ażeby kuratorowi swemu informacyi potrzebnej udzieliła, gdyż skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.
Jasło, dnia 2 grudnia 1890.

L. 14471 (1529 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sprawie wekslowej Abrahama Aszkenazego przeciw Petrowi Matejczukowi i Stefanowi Mełnykowi pto 113 złr. 60 ct. zpn. dla niewiadomych z miejsca pobytu Petra Matyjczuka i Stefana Mełnyka ustanowił kuratora adw. dr. Sterna z substytucyą adw. dr. Schustera, i temuż nakazy zapłaty dla powyższych przeznaczone z dnia 26 lipca 1890 l. 10246 doręczył.

Kołomyja, dnia 25 pazdziernika 1890.

L. 7411 (1382 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Pindlów Siwkową o spadku, tejże po jej ojcu Janie Pindlu z Koszarawy dnia 26 stycznia 1888 r. bestestamentalnie zmarłym przypadłym i zarazem wzywa takową aby w przeciągu jednego roku od daty edyktu w tut. ck sądzie bądź osobiście bądź tez przez pełnomocnika się zgłosiła, gdyż w razie przeciwnym spadek przez kuratora Michała Pindla z Koszarawy w jej imieniu przyjętym pertraktacya takowego przepuowadzoną i należącą się jej czysta część spadkowa w tutejszym ck. sądzie dla niej przechowaną zostanie.

C. k sąd powiatowy
Żywiec, dnia 12 grudnia 1890.

L. 4044 (1425 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z pobytu Chaję Noth że rezolucyą z 29 października 1889 l. 6586 dozwalającą na wpis prawa własności realności lwh 229 księgi gruntowej gminy Dębicy objętej na rzecz Izraela i Mariem małżonków Herchlagów ustanowionemu kuratorowi Mojżeszowi Herschlagowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 22 lipca 1890

L. 7771 (1483 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Sebastyana Szerszenia, aby w przeciągu roku jednego wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po ojcu Michale Szerszeniu zmarłym w Kawęczynie 26 kwietnia 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia gdyż inaczej spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z jego kuratorem Janem Szerszeniem.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica dnia 22 grudnia 1890.

L. 6694 (1431 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Walka, że w sprawie tabularnej Iwana Wawrysz przeciw niemu pcto 5 zł. 75 ct a. w. z pn. dla niego Tomasz Sękiewicz kuratorem ustanowiony i temuż kuratorowi ts. uchwała z 17 lutego 1890 l. 675 doręczoną została.

Sieniawa 30 września 1890.

L. 7939 (1428 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Bodnar, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności parcel gruntowych 1793/3 i 1796/2 na rzecz Józefa Myczkowskiego z dnia 20 lutego 1889 l. 1024 ustanowił kuratorem Mykitę Rebec.

Mosty wielkie, 19 września 1890.

L. 3697 (1586 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ustanawia dla, z miejsca pobytu niewiadomych, Katarzyny i Maryanny Gołębiowskich w sprawie Jędrzeja Porosuka o 20 złr. aw. kuratora w osobie Piotra Chapka z Krupca, polecając tym z miejsca pobytu niewiadomym by przed terminem z 11 maja 1891 kuratorowi potrzebną informacyę udzieliły lub innego zastępcę sobie obrały lub nareszcie same do rozprawy się jawiły.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Cieszanów dnia 7 czerwca 1890.

L. 457 (1670 1—2)

Obwieszczenie.

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego dnia 30 kwietnia 1891 losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, wstrzymane będzie począwszy od dnia 16 marca 1891 przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych, które przy przepisywaniu musiałyby otrzymać nowe liczby.

Po ogłoszeniu wyniku losowania, rozpocznie się na nowo przepisywanie pomienionych obligacyj.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.
Lwów, dnia 8 marca 1891.

L. 55930 (1672 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Wołswin wykazem hipotecznym l. 630 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej, Hrycia Huka i innych własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 27 sierpnia 1889 l. 13357 i 16 grudnia 1889 l. 2753 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majętności w kwotach 6315 zł. $23^1/_2$ ct. i 2428 zł. $93^1/_2$ ct. w gotówce płatny.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 3 stycznia 1891 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 21 maja 1891 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5. ces pat. z 25 września 1850. Nr. 374 d. u. p. mozliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces pat. z 8. listopada 1853 Nr. 237 d. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie jeśli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych.

Lwów, 21 lutego 1890.

L. 7177 (1598 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia iż w dniu 12 listopada 1888 zmarł w Dulczy wielkiej Wawrzyniec Siembab bez ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy Sądowi miejsce pobytu Lucyi Siembabowej nie jest znane, wzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia niżej zamieszczonego w tym Sądzie się zgłosiła albo deklaracyę wniosła o ile że w razie przeciwnym pertraktacya ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niej kuratorem p. Tomaszem Jaroniem koncypientem notaryalnym w Radomyślu przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 16 grudnia 1890.

L. 226 (1601 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Bieńka, że dla niego celem doręczenia mu rezolucyi w sprawie egzekucyjnej Daniela Liebermana przeciw niemu pto 144 zł. zpn. na dniu 23 pazdziernika 1890 l. 7065 zapadłej i następnych kuratorem ad actum Nachman Schindelheim w Sokołowie ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 24 stycznia 1891.

L. 1368 (1720 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem po myśli §. 29 ust. not. wszystkich którzyby w myśl pierwszego ustępu §. 25 not. z kaucyi służbowej śp. Włodzimierza Krynickiego byłego c. k. notaryusza w Nadwórnie na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenia swych pretensyi żądać zamierzali, ażeby pretensye swe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego licząc, u podpisanej c k. Izby notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye dewinkulacya i wyeanie pomienionej kaucyi uprawnionym nastąpi.

Z c. k. Izby notaryalnej
Lwów, dnia 24 stycznia 1891.

L. 646 (1687 1—3)

W tut Sądzie powiatowym wniósł Hryć Szmajda z Gładyszowa pozew pod dniem 9 grudnia 1890 l, 13641 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Gibie o zapłacenie 230 zł. aw. zpn na który termin na dzień 20 marca 1891 godz. 9 rano wzznaczonym został.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Giby ustanowiono kuratorem adw. dr. Neumana z Gorlic.

Wzywa się Iwana Gibę aby ustanowionemu kuratorowi do obrony udzielił informacyi lub dla siebie pełnomocnika u tanowił, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie i sam sobie winę przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 7 lutego 1891.

L. 42 (1607 1—3)

Celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 31 stycznia 1890 l. 965 i dalszych uchwał w sprawie uznania za pustkę realności lk. 182 dr. VIII. w Krakowie położonej, c. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Izraela Wurzla, Berla Kleinitza, Reici Kleinitzawej i Hirscha Reinera, kuratorem adw. dr. Kirchmayera ze substytucyą adw. dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie i wzywa niewiadomych z miejsca pobytu aby albo ustanowionemu kuratorowi odnośnych wskazówek udzielili, albo też obronę praw swoich innemu pełnomocnikowi poruczyli.

Kraków, dnia 16 stycznia 1891.

L. 27283 (1608 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Eliasza Finka, Joachima Wasserberga, Izraela Goldmanna, Wojciecha Kaparskiego, Aschera Wolfowicza i Gittlę Horowitz a względnie ich niewiadomych spadkobierców lub prawo nabywców, iż realność pod l. k. 193 dz. VIII. w Krakowie uznaną została za pustkę i że w celu zastąpienia ich w tejże sprawie ustanowiono dla Eliasza Finka i Joachima Wasserberga kuratora w osobie adw. dr. Blatteisa a dla Izraela Goldmanna Wojciecha Kaparskiego, Aszera Wolfowicza i Gittli Horowitz ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Wechslera.

Kraków, dnia 24 października 1890

L. 27660 (1609 1—3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu im. rzym. kat. kościoła paraf. w Rabie wyżnej, postępowanie w celu umorzenia książeczek Kasy Oszczędności miasta Krakowa nr. 96187 na 62 zł. 88 ct. tudzież nr. 99603 na 54 zł. 34 ct. opiewających, własnością rz. kat. kościoła w Rabie wyżnej będących a wedle twierdzenia podającego zagubionych, wzywa posiadacza tych książeczek aby je w sześciu miesiącach od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, okazał Sądowi tutejszemu, tem pewniej ile że inaczej takowe na ponowne żądanie za pozbawione wszelkiej mocy uznane, a Kasa Oszczędności m. Krakowa na podstawie owych książeczek ich posiadaczowi do żadnej odpowiedzialności nie będzie obowiązaną.

Kraków, dnia 25 października 1890.

L. 1351 (1713 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Koniarowskiego, iż przeciw niemu wnieśli spadkobiercy Herscha Leiby 2 imionEnde pod dniem 27 lutego 1891 do l. 1351 pozew o uznanie za zgasłe i zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 400 fl. m. k. w stanie biernym ciała hipotecznego lwh. 311 księgi gruntowej gminy Ulanów, że termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 3 kwietnia 1891 o 11 rano i że dla niego kuratora Jędrzeja Dąbrowskiego burmistrza z Ulanowa ustanowiono.

Wzywa się do zatem, aby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Ulanów, dnia 29 lutego 1891

L. 7334 (1617 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Karola Maca i Mateusza Sochackiego z Kańczugi iż wsprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie przeciw nim o 281 zł. 25 ct. ustanowiono dla nich kuratora w osobie Adama Maca z Kańczugi.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 27 października 1890.

L. 1350 (1712 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu nieznaną Miniom Gittlę 2 imion Nussbaum, że przeciw niej wnieśli Frimet Ende i spadkobiercy śp. Herscha Leiby Ende pod dniem 27 lutego 1891 do l. 1350 pozew o uznanie prawa zastawu dla kwoty 500 fl. w stanie biernym ciała hipotecznego lwh. 311 księgi gruntowej gminy Ulanów intabulowanego za zgasłe i wykreślenie onegoż oraz adnotacyę sporu, że termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 3 kwietnia 1891 o 11 rano, i że dla niego kuratora Jędrzeja Dąbrowskiego burmistrza z Ulanowa ustanowiono.

Wzywa się ją zatem, aby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała lub innego zastępcę Sądowi przedstawiła.

Ulanów, dnia 20 lutego 1891.

L. 11173 (1592 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia Kazimierza Głowackiego z Leżan że żądanie Gal: zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie dozwolono egzekucyjnego wpisu prawa zastawu dla rat pożyczkowych i kapitału 218 zł. 6 ct. na jego realności lwh. 88 i że dla niego w tej sprawie kuratorem p. August Lewakowski adw. w Krośnie ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.
Krosno, dnia 12 lutego 1891.

L. 541 (1613 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wsprawie egzekucyjnej Wacława Kratochwila przeciw Reginie Gross pto 575 zł. ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Reginy Gross kuratorem ad actum dr. Łazarskiego któremu wszystkie uchwały w tej sprawie dla Reginy Gross przeznaczone temuż kuratorowi doręczane będą.

Wadowice, 31 stycznia 1891.

L 1309 (1575 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca zamieszkania niewiadomego Eisiga Majera Schiftera, że w sprawie firmy Färberei&Apretur Stockerau Siegmund Singer&Cp. przeciw niemu i Markusowi Kleinmanowi pto 272 zł. 43 ct. dla niego kuratorem adw. dr. Milgroma ustanowiono i temuż uchwała z dnia 20 września 1890 l. 12246 doręczoną została.

C. k. Sąd obwodowy
Kołomyja, 14 lutego 1891.

L. 12714 (1580 1—3)

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Stanisławowie wzywa Paulinę Demianów, aby do roku oświadczenie względem spadku po siostrze Maryi Szil 29 marca 1886 bez testamentu zmarłej wniesła, w razie przeciwnym bowiem spadek z dziedzicami, co się zgłosili i z kuratorem adw. dr. Buczyńskim dla niej ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Stanisławów, 6 września 1890.

L. 5044 (1677)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Fabryka mydła, swiec i tłuszczów M. Hainbach i syna“ opiewającą po niemiecku „Seifen Kerzen und Fettwaaren Fabrik M. Hainbach et Sohn“ z powodu rozwiązania się spółki przez wystąpienie z tejże spólnika jawnego Hermana Hainbacha z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślono zaś firmę „M. Hainbach“ Seifen Kerzen und Fettwaaren Fabrik in Lemberg do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisano i przy takowej uwidoczniono, że właścicielem tej firmy jest Menasche Hainbach.

We Lwowie, dnia 21 lutego 1891.

Licytacye.

L. 18417 (1704 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 20 kwietnia 1891 i dnia 22 maja 1891 licytacya realności wyk. hip. l. 133 gm. Brustury objętej Ołeksy Mikłaszczuka syna Iwana własnej na rzecz Schlomy Gertnera pto 17 zł. zpn. z tem, że realność na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 692 zł. 50 ct.

Wadyum 69 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy
Kosów, 31 grudnia 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5306 (1508)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Leiba Wertheimer“ której używa jako właściciel przedsiębiorstwa wyrębu lasu i handlu gontami we Wołowcu i podpisuje Leiba Wertheimer.

Jasło, 25 października 1890.

L. 1438 (1540 2—3)

Do spadku po śp. Stefanie Pełechu na dniu 15 stycznia 1890 w Lubiankach niższych z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłym pozostałego, powołany międzz innymi także nieznany z miejsca pobytu syn Roman Pełech 28 lat liczący.

Wzywa się przeto Romana Pełecha, ażeby w przeciągu roku od dnia 3 ogłoszenia tego edyktu deklaracyę do spadku pisemnie lub ustnie w tutejszym Sądzie wniósł inaczej bowiem spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie Dmytra Kalby z Lubianek niższych ustanowionym przeprowadzony zostanie.

Zbaraż dnia 13 lutego 1891.

L. 2470 (1455 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Oczkowskiego, że w sporze Józefa Palika przeciw niemu o 70 zł. aw. wytoczonym dla tegoż Jana Oczkowskiego kuratorem adw. dr. Zygmunt Keppler z Chrzanowa ustanowionym został.

Wzywa się przeto Jana Oczkowskiego by temuż kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika tut. c. k. Sądowi przedstawił gdyż innaczej sam sobie skutki swej opieszałości przypisze.

Chrzanów 21 lutego 1891.

L. 3201 (1593 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia że wsprawie Andrzeja Szytruka w Riczce pozew spadkobiercom Marcelego Hrabina a to Władysławowi Maryanowi 2 im. Kaziemierzowi Stefanowi 2 im. Eugeni i Maryi Hrabin przez matkę i opiekunkę Michalinę Hrabin w Kołomyi i nieznajomym właścicielom kwoty 50 zł. przez edykta i kuratora o zapłacenie kwoty 50 zł. w. a. przechowanej w ts. depozycie, kuratorem p. adw. dr. Wilkowskiego a jego zastępcą p. dr. Mikiewicza a do rozprawy drobiazgowej wyznaczył termin na dzień 9 kwietnia 1891 o godzinie 9 rano w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 28 lutego 1891

L. 378 (1597 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Negryczowi, że dnia 11 stycznia 1891 do l. 378 Onufry i Anna Podlisiecy pozew przeciw niemu przywrócenie terminu zpowodu nowowynalezionych dowodów do wniesienia repliki w sprawie o unieważnienie kontraktu kupna sprzedarzy z dnia 10 grudnia 1866 zpn. wnieśli na który termin do rozprawy ustnej według postępowania ustnego na dzień 16 kwietnia 1891 o 9 godzinie rano wyznaczono, i że dla niego Fedor Negryez kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się Iwana Negrycza ażeby temuż kuratorowi środkow dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutaj sądowi o znajmił inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczenizyn, 12 lutego 1891.

L. 2968 (1339 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w skutek podania Chany Neumannowej de praes. 14 lutego 1891 l. 2968 wzywa niewiadomego posiadacza książeczki Tarnowskiej Kasy Oszczędności nr. 45982 na kwotę 5000 zł. opiewającej a na imię Chany Neuman wystawionej, aby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc tem pewniej przedłożył, iż po upływie tego czasu takową za nieważną a Tarnowska Kasa Oszczędności za uwolnioną od wszelkich z takowej zobowiązań uznaną zostanie

Tarnów, dnia 19 lutego 1891.

Doniesienia prywatne.

L. 657 (1629 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady inżyniera kierownika dla budowy wałów nad Sanem rozpisuje się konkurs do 25 marca 1891.

Kandydaci na tę posadę winni się wykazać ukończonemi studyami technicznemi i egzaminami państwowymi oraz świadectwami z odbytej praktyki dotychczasowej

Płaca roczna 1200 zł., dodatek budowlany 800 zł.

Posada nadaną zostanie z dniem 1go kwietnia 1891 r.

Bliższych informacyj zasięgnąć można w kancelaryi Wydziału powiatowego.

Wydział powiatowy

Tarnobrzeg, 5 marca 1891.

L. 1226 (1686 1—3)

Obwieszczenie.

Dnia 16 marca 1891 o godzinie 5tej po południu, odbędzie się w tutejszym Magistracie publiczna relicytacya za pomocą ofert pisemnych, celem ryczałtowej sprzedaży 300 sztuk dębów na pniu miąższością a to:

4 sztuk dębów po 34 centm.
3 „ „ „ 37 „ i
293 „ „ „ 40 do 82 centm.
Razem 423 kub. m.

w lesie Lechno koło Truskawca w oddziele lasowym B. III. w zrębach od nr. 68 do 79 na rok 1890 do wyrębu przeznaczonych.

Cena wywołania wynosi 1269 zł. zaś 10 prc. wadyum 126 zł. które w dniu licytacyi w magistracie w Drohobyczu przez wydelegowaną komisyę najdalej do 6 godziny po południu przyjmowane będą.

Każda oferta ma być należycie ostęplowaną, opieczętowaną przez oferenta podpisaną i zaopatrzoną w 10 prc. poręczne a to albo w gotówce. lub też w papierach wartościowych, dalej musi oznaczać dokładnie przedmiot kupna i sprzedaży, wysokość ofiarowanej ceny kupna wyrażoną w procentach ponad cenę fiskalną cyframi i literami, tudzież miejsce zamieszkania oferenta. nakoniec zawierać musi oświadczenie, że oferentowi warunki licytacyi i kupna dokładnie są znane i że takowym bezwarunkowo się poddaje.

Bliższe warunki licytacyi i kupna przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszym magistracie.

Z Magistratu miasta

Drohobycza, dnia 5 marca 1891 roku.

L. 32 (1734)

Ogłoszenie.

Na dniu [illegible] kwietnia 1891 r. w środę, o godz. 3 po południu odbędzie się w sali Rady powiatowej w Tłumaczu.

XV. Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu z następującym porządkiem dziennym.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1890.
2. Przedłożenie przez komisyę rewizyjną rachunków za r. 1890 i wniosku o absolutoryum dla Dyrekcyi.
3. Podział czystego zysku.
4. Uzupełniający wybór dwóch członków Rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Rada nadzorcza:

Alfred Orski. Rafał Tomżyński.

Galicyjski Bank kredytowy.

Ośmnaste zwyczajne 1667

Walne Zgromadzenie

AKCYONARYUSZÓW

Galicyjskiego Banku kredytowego

odbędzie się na dniu 14 kwietnia 1891

o godzinie 12ej w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1890.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór dwóch członków Rady zawiadowczej (§. 14 st).
5. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1891.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 29 marca 1891 w kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku Anglo - austryackim we Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne zgromadzenie.

Lwów, dnia 8 marca 1891.

Rada zawiadowcza.

Z Drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarnieckiego L. 12 pod Zarządem (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.